



LISTOPAD '97
Rok VIII Nr 11/81
ISSN 1233-8559
Cena 1,20 zł

Kurier

Międzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



Jesienne impresje

FOT. T. ŚWIDER



W NUMERZE:

Z BOCZNEGO KRZESŁA
CHIRURGICZNE ZADUSZKI
Z OTCHŁANI WIEKÓW
TURYSTYKA PO SEZONIE
JUBILEUSZ EKONOMIKA
JUBILEUSZ „ROGACZA”

**UWAGA: KONKURS DLA WIELORACZKÓW
SZCZEGÓŁY WEWNĄTRZ NUMERU**

PATRONACKA STACJA PALIW RAFINERII PŁOCKIEJ S.A.

PPHU "JUMAR" ul. Waszkiewicza

Z A P R A S Z A



Wszystkim klientom gwarantujemy:

1. Najwyższą jakość paliwa.
2. Najniższe ceny na paliwa produkcji Petrochemii Płockiej.
3. Dla odbiorców zorganizowanych możliwość płatności przelewem w terminie do 7 dni.



Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna

oferujemy Państwu

• RACHUNEK OSZCZĘDNOŚCIOWO-ROZLICZENIOWY

obecne oprocentowanie wkładów na ROR wynosi 15 %

• BEZPROWIZYJNE REGULOWANIE OPŁAT :

- * energia elektryczna
- * telefony
- * czynsz Wojskowej Agencji Mieszkaniowej

Serdecznie Zapraszamy

Bank Gospodarki Żywnościowej
Spółka Akcyjna
Oddział Operacyjny
ul. Poznańska 6
tel. 741-23-03 tel./fax 741-23-51
66-300 Międzyrzecz



Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna

informuje o otwarciu

PUNKTU OBSŁUGI BIURA MAKLERSKIEGO

oferujemy Państwu

- nowe emisje obligacji na rynku pierwotnym
- pośrednictwo w zakupie i umarzaniu jednostek uczestnictwa funduszy powierniczych

Serdecznie Zapraszamy

Bank Gospodarki Żywnościowej
Spółka Akcyjna
Oddział Operacyjny
ul. Poznańska 6
tel. 741-23-03 tel./fax 741-23-51
66-300 Międzyrzecz

Urodzone dzieci

1. Szewczyk Mateusz Piotr s. Sławomira i Teresy
2. Olszewski Remigiusz Ryszard s. Pawła i Agnieszki
3. Łunkiewicz Magdalena Teresa c. Mirosława i Ewy
4. Nowak Aleksandra Barbara c. Dariusza i Barbary
5. Budny Krzysztof Jan s. Ryszarda i Jolanty
6. Marcinków Michał Stanisław s. Krzysztofa i Iwony
7. Pustelnik Daniel Marek s. Dariusza i Iwony
8. Dyla Emilia c. Walentego i Anny
9. Baczyński Michał Emil s. Andrzeja i Teresy
10. Świder Marta Agnieszka c. Tadeusza i Marii

Na ślubnym kobiercu

1. Kędzior Robert i Rybka Joanna
2. Wik Zdzisław i Duda Jolanta
3. Cichocki Ireneusz i Bieniek Jolanta
4. Seroczyński Krzysztof i Witkowska Dorota
5. Buda Przemysław i Szyszka Dorota
6. Nawrot Robert i Matusiak Ewa
7. Kasprovic Jarosław i Korcz Honorata
8. Szemborski Tomasz i Jęzińska Wioletta
9. Grzybowski Waclaw i Wolczecka Katarzyna
10. Telega Jacek i Marzec Małgorzata
11. Stasiak Mieczysław i Witczak Marzena
12. Piechocki Wojciech i Ogrodowczyk Agnieszka
13. Sobieraj Marcin i Kaziów Małgorzata
14. Marciniak Mirosław i Badińska Beata

ODESZLI NA ZAWSZE

1. Siwiec Jerzy Edward (ur. 1959) zam. Pieski
2. Świder Roman Bronisław (ur. 1925) zam. Międzyrzecz
3. Matyasik Marianna (ur. 1927) zam. Kalsko
4. Łyska Wiesław (ur. 1938) zam. Międzyrzecz
5. Pietrzak Cecylia (ur. 1903) zam. Międzyrzecz
6. Wamberska Maria Magdalena (ur. 1954) zam. Międzyrzecz
7. Lewicki Józef (ur. 1940) zam. Bobowicko
8. Walkiewicz Katarzyna (ur. 1912) zam. Gorzyca
9. Filary Maria (ur. 1916) zam. Międzyrzecz
10. Łuczak Alina (ur. 1929) zam. Kalsko
11. Dysierowicz Stefan (ur. 1915) zam. Międzyrzecz
12. Malujda Zdzisław (ur. 1975) zam. Międzyrzecz
13. Cytrycki Jan (ur. 1922) zam. Bukowiec
14. Bielecka Anna (ur. 1919) zam. Wysoka
15. Luszczynska Wincenta Pelagia (ur. 1919) zam. Międzyrzecz
16. Borkowski Willi (ur. 1029) zam. Międzyrzecz
17. Wicha Tadeusz Michał (ur. 1957) zam. Międzyrzecz

Ukończyli 18 lat

1. Kamińska Barbara Elżbieta
2. Stefański Piotr Edward
3. Maciejewicz Joanna Izabela
4. Cieślak Grzegorz Leszek
5. Stankiewicz Kamil Jerzy
6. Przybylski Patryk Krzysztof
7. Sokolowski Rafał Jarosław
8. Szewczuk Justyna Maria
9. Piotrowska Maja Patrycja
10. Odolińska Katarzyna Edyta
11. Kulas Krzysztof
12. Dowhan Ewa Agnieszka
13. Witkowski Maciej Zbigniew
14. Korzeniewski Paweł
15. Radomski Daniel Mirosław
16. Pietkiewicz Anna
17. Borowiak Krzysztof
18. Pabińska Agnieszka
19. Solarska Joanna Barbara
20. Jackowski Adam Krzysztof
21. Lizoń Marcin Andrzej
22. Perz Anna Kinga
23. Kowalczyk Dariusz Paweł
24. Radomska Agata Bożena
25. Drzymała Barbara Iwona
26. Wolczecki Dariusz Łukasz
27. Świętek Leszek Stanisław
28. Horodecka Paulina Aneta
29. Rutkowska Emiliana Monika
30. Dyszewski Marek Piotr
31. Nieckarz Barbara Sylwia
32. Paskowska Wioletta Anna
33. Skóra Marcin Jan
34. Sobota Emilia Marlena
35. Tomaszka Katarzyna Elżbieta
36. Kobylnik Joanna Katarzyna

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

RED. NACZ.: Anna Kuźmińska-Świder.
 ZESPÓŁ RED.: S. Cyryniak, P. Buszewski, J. Dąbrowski, R. Krawiec, K. Kulas, E. Luc, Zb. Melnik, H. Rusiecki, B. Rusiecki, M. Sawczyn, D. Sokolowska, J. Stopyra, A. Świder, J. Wiśniewski, E. Ziarnkowski.
 ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ: ul. Konstytucji 3 Maja 30, tel. 741-18-02.
 Nr konta: BS Międzyrzecz 83670000-72586-27003-1.
 Poglądy wyrażane na łamach "Kuriera Międzyrzeckiego" są poglądami autorów.
 Ogłoszenia: 0,5 zł cm², 0,5 zł słowo, w kolorze 1 zł cm².
 Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora.
 Skład tekstu: Studio Komputerowe "SCAN", Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 23, tel. 741-20-24; od 8⁰⁰-16⁰⁰.
 Wykonanie: Studio CD, Gorzów Wlkp., ul. Nadbrzeżna 17 p.74, tel. (0-95) 204-266 w.39, (0-90) 646-385.
 Druk: Perfect Company

Nagrodzeni nauczyciele

W dniu 13 października 1977 r. o godz. 13 w międzyrzeckim ratuszu odbyło się uroczyste wręczenie Nagród Burmistrza Gminy Międzyrzecz dla nauczycieli gminnych placówek oświaty z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Nagrody Burmistrza MiG Międzyrzecz otrzymały następujące osoby:

1. **Pani Maria Słomińska** - dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2
2. **Pan Zdzisław Markowski** - dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3
3. **Pan Maciej Rębacz** - dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 4
4. **Pani Halina Siwczak** - dyrektor Przedszkola Nr 1
5. **Pani Jolanta Glura** - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 1
6. **Pani Maria Słomiana** - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 1
7. **Pani Barbara Piela** - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 2
8. **Pani Zofia Anioł** - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 2
9. **Pani Ewa Franków** - nauczyciel szkoły Podstawowej Nr 3
10. **Pan Bogusław Kowalik** - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 3
11. **Pan Zbigniew Dębicki** - nauczyciel Szkoły Podstawowej Nr 6
12. **Pani Ewa Panińska** - nauczyciel Przedszkola Nr 1
13. **Pani Urszula Skrzypczak** - nauczyciel Przedszkola Nr 4

Przez wojewodę gorzowskiego Zg. Falińskiego zostali nagrodzeni nauczyciele Medalami Komisji Edukacji Narodowej:

1. **Wanda Juszcak** - Szkoła Podstawowa Nr 4
2. **Maria Słomińska** - Szkoła Podstawowa Nr 2

Złotym Krzyżem Zasługi:

1. **Barbara Piela** - Szkoła Podstawowa Nr 2

Srebrnym Krzyżem Zasługi:

1. **Ewa Janetzka** - ZSZ „Ekonomik”
2. **Mariola Jaruta** - ZSZ „Ekonomik”
3. **Anna Lipnicka** - Szkoła Podstawowa Nr 2
4. **Krystyna Wandel** - ZSZ „Ekonomik”

Brazowym Krzyżem Zasługi:

1. **Irena Buzarewicz** - ZSZ „Ekonomik”
2. **Aurella Jankowska** - ZSZ „Ekonomik”

GRATULUJEMY !

Urząd Miasta i Gminy informuje,

że w dniu 5.10.1997 r. odbyła się w kościele pw. Św. Jakuba Ap. w Krosnowicach, gmina Kłodzko msza dziękczynna w intencji - Ofiarodawców - ludzi dobrej woli, którzy okazali pomoc rzeczową i materialną poszkodowanym w lipcowej powodzi. Nasza gmina przekazała część zebranych darów mieszkańcom wsi Krosnowice i Żelazno w gminie Kłodzko.

W uroczystej mszy św. udział wzięli przedstawiciele ofiarodawców z całego kraju, w tym również przedstawiciele Urzędu Gminy i Ośrodka Pomocy Społecznej w Międzyrzecku. Ks. Proboszcz parafii w Krosnowicach i przedstawiciel Urzędu Gminy w Kłodzku przekazał na ręce przedstawicieli Gminy Międzyrzecz w imieniu mieszkańców wsi, komitetu parafialnego, Urzędu Gminy i własnym serdeczne podziękowanie mieszkańcom gminy Międzyrzecz, którzy wsparli duchowo i materialnie pokrzywdzonych przez los mieszkańców Ziemi Kłodzkiej.

BURMISTRZ
Gminy Międzyrzecz

Z bocznego krzesła donoszę...

Inwestycje w Gminie Jeszcze o powodzi Radny poszukiwany Głosy czytelników i nie tylko

Po długiej przerwie wakacyjnej zebrała się Rada miejska na sesji w dniu 30 września o godz. 10.00. Z zapowiedzianego programu wykreślono dwa punkty: informacje o stanie zadłużenia gminy od początku kadencji obecnej Rady oraz stan realizacji uchwały Rady w sprawie oceny działalności spółek z udziałem Gminy i niektórych gminnych zakładów budżetowych. Po sprawach porządkowo-regulaminowych, radni złożyli następujące interpelacje: radny Ignatowicz - w sprawie wolnych terenów budowlanych; Jakże one są? Gdzie? Kto i na jakich warunkach może je nabyć?

Radna Ratajczyk - w Kęszycy Leśnej dość dawno temu jeden budynek przeznaczony dla TPD. Jak wygląda realizacja zagospodarowania tego obiektu? Kto i kiedy dokona umowy w tej sprawie?

Pani Gadek, sołtys Św. Wojciecha - rok temu odbyła się w Kalawie sesja poświęcona sprawom wsi. Nic z obiecanych i omawianych problemów nie załatwiono. Czy coś w tej sprawie czyni Zarząd, a może Rada?

Po zapytaniach radnych - kolejny punkt zgodnie z planem - sprawozdanie z realizacji zadań inwestycyjnych wg stanu na dzień 1 września 1997 r. Sprawozdanie takie przedstawia się działami w budżecie.

Dział 50 - Transport. 1. - Modernizacja dróg w Bukowcu. Planowany zakres robót wykonano za 162.886 zł. Opady lipcowe wymusiły dodatkowe prace na rowie odwadniającej oraz przy stawie p/porowemu za 17 tys.

2. Druga inwestycja to „sygnalizacja świetlna” - hasło to obejmuje przebudowę skrzyżowania ul. Świerczewskiego z ul. 30 Stycznia i ul. Konstytucji 3 Maja. Zadanie jest kosztowne. Całość przeszło 1.619.000 zł. Udział Gminy wynosi 50% a druga część to udział Rejonu Dróg Publicznych w Szczecinie. W tym roku plan przewiduje 350.000 zł (dotacje 50.000 zł). Nasi drogowcy w osobie dyr. RDP i jednocześnie radnego p. Blachowicza zobowiązali się wykorzystać dotację tak aby nie przepadała - bo czy wszystko uda się przerobić na tym odcinku drogi - nie wiadomo. Pożyjemy - zobaczymy.

Dział 70 - Gospodarka komunalna. Tu dużo inwestycji. Przedstawię je w skrócie. W Jednostce F (planowane osiedle przy ul. Poznańskiej przed osiedlem 40-lecia) wykonano przepompownię ścieków i kolektory za 100.000 zł. Jeszcze w tym roku planuje się sprzedaż 24 działek. Ze względu na brak pieniędzy z funduszu PHARE oraz z Wydziału Zdrowia nie wykonano przepompowni centralnej. Zadanie trzecie - oświetlenie na Os. Reymonta - wyk. prace za 53.000 zł. Kolejne prace - to stacja trafo na ul. Mickiewicza za 80.000 a wykonano 48.000 zł. Piąte zadanie - sieć wodociągowa do Jagielnika za 170.000 - wykonano za 164.982 zł. a brakuje jeszcze 20.000 zł. Wprowadzono do planu sieć kanali-

zacyjno-sanitarną w Bobowicku oraz sieć kanalizacji sanitarnej i deszczowej w Kęszycy Leśnej. Również w Kęszycy wprowadzono do planu gazyfikację z funduszu PHARE za 895.840 ECU.

Dział 74 - Gospodarka Mieszkaniowa. W Kęszycy adaptacja budynku koszarowego na mieszkalny za 485.000 zł, remiza strażacka za 250.000 zł. Dom Chronionej Starości wprowadzono do planu za 5000.000 (czas realizacji - 2 lata). W tym dziale również plany zagospodarowania Gminy za 100.000 zł.

Dział 79 - Oświata i wychowanie. Dwa zadania - oczywiście remonty szkół i hala widowiskowo-sportowa przy szkole nr 6. W ramach remontu szkół - sala przy SP i sala w Obrzycach. Łącznie to prawie 2.000.000 zł.

Dział 83 - Kultura i Sztuka - to dalszy remont ratusza, Ryńku i Starówki. Częściowy remont kościoła w Gorzycy i sali wiejskiej w Pleskach. Razem 565.000 zł.

Jeszcze tylko modernizacja Głębokiego i koniec inwestycji. Zaznaczam, że jest to skrót sprawozdania, które obejmuje 20 stron.

W kolejnym punkcie p. Burmistrz przedstawił sprawozdanie z realizacji uchwały Rady w sprawie pomocy dla powodzian. Łącznie przeznaczono kwotę 33.013 zł i zgodnie ze złożonym zapotrzebowaniem przez Urząd Gminy w Kłodzku zakupiono potrzebny sprzęt dla gospodarstw indywidualnych i dla szkół. Pozostała jeszcze kwota 5.298 zł, którą dofinansowuje się zakupienie furgonetki osobowej przeznaczonej dla dowożenia dzieci do szkół. Na sesji zapoznano się również z decyzją Ministra Spraw Wewnętrznych o likwidacji Biur Paszportowych - w miejscowościach odległych więcej niż 40 km od Gorzowa.

Nasze biuro obejmuje 40.000 mieszkańców z Lubniewic, Sulęcina, Bledzewa, Skwierzyny, Trzciela i Międzyrzecza. W 1996 r. wydano 4.200 paszportów. Filia przyjmuje wnioski, prowadzi kartotekę i wydaje paszporty. Likwidację tłumaczy się zminimalizowaniem ryzyka kradzieży paszportów oraz kosztem utrzymania biura. Wojewoda podał trzy propozycje rozwiązania tej sprawy - wiadomo gdzie o uczestnictwo w kosztach i 0,8 etatu. Radni wyrazili swoją opinię na ten temat - chcą utrzymać możliwość przyjmowania wniosków i wydawanie paszportów. Ale decyzja należy do Urzędu Wojewódzkiego.

Dalszy ciąg sesji - to podjęcie następujących uchwał: nr 253/97 - w sprawie upoważnienia Zarządu Gminy do poręczenia za zobowiązania z tytułu zaciągniętego przez gminę Trzciel kredytu w Europejskim Funduszu Rozwoju Wsi Polskiej w kwocie 300.000 zł.

nr 254/97 - w sprawie zmian budżetu Gminy na 1997 r. Otrzymałyśmy dotacje na zadania własne i zlecone w wysokości 1.673.000 + 46.000 zł z gminnych dochodów. Na tyle dokonano zmian w przychodach i rozchodach.

nr 255/97 - w sprawie zmian w Gminnym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Poprawka jest kosmetyczna około 2.000 zł - ale trzeba mieć porządek w papierach. nr 256/97 - jest to podobna uchwała, też dotyczy drobnych zmian w uchwale 241/97 z czerwca br.

nr 257/97 - w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego Macieja Rębacza. Od dnia 15 sierpnia p. M. Rębacz został dyrektorem Szkoły nr 4 - nie może pełnić funkcji radnego. Zostaną rozpisane wybory, czekamy na decyzję Komisji Wyborczej - i „Japanka” na radnego. Wprawdzie p. Rębacz nadal będzie uczestniczył w pracach Rady - kolejna uchwała nr 258/97 powołuje go do prac w komisjach Rady - ale już bez prawa głosu. A więc kandydaci z okręgu ul. Poznańskiej szykujcie się, na diety jeszcze są pieniądze.

nr 259/97 - o zmianie stawek opłaty targowej oraz wysokości wynagrodzenia za inkaso. Określono co to znaczy „stół mały”, „średni” i „duży”. Zniesiono pojęcie „1/5 stołu”. Nie mam pojęcia czy opłaty są wysokie, czy też nie. Za mały stół dziennie płaci się 7 zł, a za średni 12 zł. Stół duży kosztuje 16 zł dziennie. Miesięczna opłata liczona jest za 20 dni. Wnieśliśmy również poprawki w regulaminie - to uchwała nr 260/97.

Kolejna uchwała nr 261/97 to zalecenia dla Komisji Rewizyjnej.

nr 262/97 dotyczy uznania obszaru wokół obiektów Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego za „Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy Uroczyska Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. Fachowcy opisali dokładnie granice Uroczyska. Celem ochrony obszarów położonych w tych granicach jest zachowanie wszelkich walorów krajoznawczych” a co za tym idzie ochrona środowiska.

W związku z nieobecnością przewodniczącego Rady, sesję prowadził z-ca przewodniczącego p. Salej. Na tym zakończono obrady.

A teraz o pisaniu. Nasi Czytelnicy mówią, że mało jest informacji o Międzyrzeczu. To prawda. Ale bardzo mało osób chce do nas napisać. Bez informacji - choćby krótkiej - nawet ustnej nie wiemy zbyt dużo. Nawet takie środowiska jak szkoły - grona pedagogiczne - nie widzą potrzeby aby podać informacje o ważnych sprawach szkoły. Bo jeżeli członek Grona Pedagogicznego mówi, że nic się ciekawego nie dzieje w jego szkole - to myślę, że powinien przestać pracować w szkole - nic do niej nie wniósł i chyba nic już nie wniesie. Czy brak dobrych uczniów, olimpiad, wycieczek, konkursów? A w naszym Liceum Ogólnokształcącym wybrano nową Radę Rodziców - przewodniczącym został dr Roman Turowski, - zastępcą dr Eugeniusz Ziarkowski. Ale o tym wiemy prywatnie. Nikt do Kuriera nie zadzwonił, a już broń Boże - nie napisał. Dawniej promowaliśmy ładne sklepy. Dziś za nas robi to konkurencja. Ale czy we wszystkich sklepach jest tak jak powinno być? Czy nigdzie nie sprzedano Państwu starego masła, czy wszędzie nas oczekują sprzedawcy? Czy patrzą z dezaprobatą, że ktoś włóczy się po sklepie i nic nie kupi? Czekamy na prawdziwe informacje.

Redakcja Kuriera prosi Czytelników - piszcie do nas, podajcie nam informacje - zawsze można zastrzec swoje nazwisko do wiadomości redakcji.

I tym apelem kończę - pozdrawiając Wszystkich - nawet tych, co do nas nie piszą.

Maciej Sawczyn

PRACOWNIA INFORMATYCZNA

Remigiusz Pietraszko

Międzyrzecz, ul. Chopina 9d/5, tel. 742 11 21

nagranie płyty CD-R

10 zł taniej!!!

KUPON RABATOWY

- ☞ **KOMPUTERY PC** (sprzedaż, instalacja, serwis, naprawa)
2 lata pełnej gwarancji + bezpłatny serwis + nauka obsługi komputera (3 godz.) gratis!!!
- ☞ **oprogramowanie, akcesoria i peryferia komputerowe** (m.in. drukarki, skanery, karty fax/modem (wewni./zewni.), zasilacze UPS, filtry sieciowe, monitorowe, materiały eksploatacyjne, pokrowce, dyskietki)
- ☞ **nagrywanie na płyty CD-R**
(archiwizacja dokumentów/danych księgowych itp.),
- ☞ **przepisywanie i edycja tekstów, skanowanie** (kolor A4)
(prace magisterskie, dyplomowe, schematy, wykresy, tabele, zdjęcia, itp.)
- ☞ **szkolenia**
(indywidualna nauka obsługi komputera, systemy operacyjne, oprogramowanie biurowe)

KÄRCHER

Czyszczenie - dywanów - wykładzin - tapicerki meblowej

USŁUGI WYKONYWANE U KLIENTA

MIĘDZYRZECZ UL. ZACHODNIA 19D/2 TEL. 742-12-51

Chirurgiczne Zaduszki

Dzień Zmarłych niesie za sobą zawsze bagaż wspomnień, refleksji, nad przeżytym życiem. Wywołuje z pamięci Osoby, które odeszły od nas zostawiając jednak ślad w naszym życiu duchowym, a także, co jest nie mniej ważne, w naszym działaniu. Dzień Zmarłych przede wszystkim budzi szereg skojarzeń sentymentalnych. W tym roku mija 25 lat mojej pracy w Międzyrzeczu, w Oddziale Chirurgicznym miejscowego Szpitala, najpierw powiatowego, obecnie zozowskiego. Przez ten, niestety długi już czas, towarzyszyły mi osoby, które odeszły na wieczną służbę. W taki dzień jak Wszystkich Świętych, warto wspomnieć o tych ludziach, wyciągnąć z cienia zapomnienia i przypomnieć naszej społeczności międzyrzeckiej. Przez okres czterdziestu lat mojej pracy lekarskiej z ludźmi, z którymi się zetknąłem, nie żyje już siedmioro lekarzy, w tym dwóch chirurgów. Moje refleksje chciałbym jednak zacząć od dr Hieronima Szantruczka. Niestety, nie miałem przyjemności znać tego wybitnego człowieka. Gdy zaczynałem pracę w Międzyrzeczu, nie żył już od kilku lat. Jednak duch doktora był obecny w Oddziale, a wspomnienia jego osoby wciąż bardzo żywe. Wynikało to z dwóch przyczyn. Po pierwsze było jeszcze zatrudnionych bardzo dużo ludzi, z którymi Doktor pracował, po drugie zaś, nie usłyszałem nigdy o tym człowieku złego czy nawet krytycznego słowa. Był pionierem służby zdrowia na Ziemiach Odzyskanych.

Urodził się w 1887 roku. Ukończył studia medyczne w Krakowie, po czym rozpoczął specjalizację w chirurgii u profesora Rutkowskiego. Przerwała ją I wojna światowa, podczas której służył jako lekarz w II Brygadzie Legionów. Po zakończeniu studiów osiedlił się we Lwowie, a następnie obejmował samodzielne stanowisko w Brodach, Rzeszowie i Nowym Targu. W czasie II wojny światowej zaangażowany w ruch oporu w Rzeszowie. Po wojnie był autentycznym pionierem na Ziemiach Odzyskanych. Organizował w bardzo trudnych warunkach służbę zdrowia w Międzyrzeczu. Był wieloletnim dyrektorem Szpitala i Ordynatorem Oddziału Chirurgicznego. Nigdy nie przestał być chirurgiem. Po przejściu na emeryturę pracował w Poradni Chirurgicznej do końca swego życia. Jeszcze wielu ludzi w Międzyrzeczu pamięta Go jako doskonałego lekarza. Był świetnym diagnostą i bardzo sprawnym operatorem. Bardzo wymagający wobec personelu, ale przede wszystkim wobec siebie. O doktorze Hieronimie pamięć, gdy podejmowałem pracę, była ciągle bardzo żywa. Po szpitalu krążyło wiele wspomnień i nieraz zabawnych anegdot. Doktor, mimo że nie był zbyt potężnej postury, budził respekt i szacunek. Dla pacjentów bardzo troskliwy, wzbudzał głębokie zaufanie. Pamiętać należy, że doktor Hieronim Szantruczek był bardzo wielkim społecznikiem. Był aktywnym działaczem Izby Lekarskiej (do momentu ich rozwiązania w PRL), a na niwie międzyrzeckiej był współzałożycielem i bardzo twórczym członkiem Klubu Inteligencji w Międzyrzeczu. Tenże Klub zrzeszał bardzo aktywnych międzyrzezian i prowadził niebywale interesującą działalność. Miałem możliwość przeglądając pamiętkową księgę, w której odnotowywano spotkania, imprezy, przyjazdy bardzo ciekawych gości. Księga ta jest prawdopodobnie w posiadaniu rodziny dr Szantruczka i dobrze byłoby, gdyby doczekała się historycznego, profesjonalnego opracowania. Znalazłem Klubu Inteligencji wywarła głębokie piętno na historii i życiu Międzyrzecza. W 1987 roku z inicjatywy pracowników Oddziału Chirurgicznego i dzięki życzliwości dyrektora Leszka Kolodziejczaka pamięć dr Hieronima Szantruczka została uwieczniona nazwaniem jego imieniem Bloku Operacyjnego i wmurowaniem specjalnej tablicy w górnym holu Szpitala. Wydaje mi się, że jest to jedyna tego rodzaju tablica w Międzyrzeczu. Działalność zawodową i społeczną doskonale kontynuował jego syn dr Adam Szantruczek. Gdy podejmowałem pracę w 1972 roku był on ordynatorem Oddziału Chirurgicznego. Przedtem przez kilka lat sprawował funkcję dyrektora Szpitala. Bardzo pozytywnie wspominam moje pierwsze spotkanie z dr Adamem. Byłem młodym, onieśmielonym lekarzem, stojącym przed ogromem ciężaru podjęcia samodzielnej pracy. Spotkałem się z bardzo przyjaznym, jeżeli nie powiedzieliśmy przyjacielskim stosunkiem do siebie. Podczas odbywania stażu dzięki doktorowi

zafascynowałem się chirurgią. Wpłynął na to przede wszystkim podziw dla bardzo dużej biegłości chirurgicznej dr Adama Szantruczka. Mając później możliwość wielokrotnie po-



Tablica pamiątkowa poświęcona Dr Hieronimowi Szantruczce wmurowana w 1987 roku w górnym holu Szpitala w Międzyrzeczu, przy bloku operacyjnym, który także jest nazwany Jego imieniem.

równywać z innymi operatorami, mistrzami chirurgii, muszę powiedzieć, że mój MISTRZ w niczym im nie ustępował, a nawet przewyższał. Mniemam, nie bez podstaw, że gdyby mój szef znalazł się w innych warunkach, na przykład klinicznych mógłby zająć miejsce wśród najwybitniejszych chirurgów. Niestety los potoczył się inaczej. Po stu-

diach został wcielony do wojska i tam kilka lat spędził pracując jako lekarz wojskowy. Wyszkolony w sztuce chirurgicznej przez swego Ojca, a także na licznych szlaczach klinicznych, chlubnie kontynuował dzieło rodzinne.

Ja przede wszystkim pamiętam Go, jako bardzo przyjaznego mi człowieka. Nie wyczuwało się żadnych barier pokoleniowych, ani żadnej przepaści zawodowej. A przecież takowa była między stażystą a wieloletnim ordynatorem. Szef bardzo chętnie szkolił młodych lekarzy. Miał nawet, powiedzcież można ambicję, aby jak najwięcej wiedzy przekazać młodym ludziom. Przeglądając stare książki operacyjne i wspominając moje własne życie chirurgiczne, mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że dr Adam Szantruczek był bardzo nowoczesnym chirurgiem. Publikował swoje prace w czasopiśmie lekarskich, w czym także uczestniczyłem. Mój szef był człowiekiem z krwi i kości, co wiąże się z tym, że miał także swoje słabości, nie mniej wspominam go z dużym sentymentem i szczerze żałuję, że nie ma Go wśród nas. Zmarł niestety przed dwoma laty nagle, podczas pobytu w Świeradowie. Funkcję ordynatora pełnił do 1987 roku, kiedy to ze względów zdrowotnych przeszedł na emeryturę. Warto w tym miejscu dodać, że schedę po nim przejął Jego uczeń dr Krzysztof Adamkiewicz. Wspominam dr Adama nie tylko z sentymentem, ale także z żalem, że nie można już z nim wymieniać poglądów na wiele spraw, konsultować trudnych przypadków, a czasami po prostu pogadać. Dodać tu także muszę, że dr Szantruczek był bardzo mobilny społecznie. Działal w wielu organizacjach, a przede wszystkim poza wspomnianym już Klubem Inteligencji był działaczem sportowym w miejscowym Klubie „Orzeł”.

Trzecim chirurgiem, który odszedł na zawsze był dr Jan Stróżyk. Pracowałem z nim krótko, bo niacaly rok. Urodzony w Poznaniu w 1941 roku podjął pracę w Oddziale Chirurgicznym w Międzyrzeczu, gdzie pracował do roku 1973, po czym kontynuował pracę w Oddziale Chirurgicznym w Skwierzynie. Zmarł w 1974. Był człowiekiem szalenie skromnym i spokojnym. Pamiętam go, jako bardzo pracowitego i koleżeńskiego człowieka. Szczerze żałowałem, gdy odchodził do sąsiedniego Szpitala. Niestety jeszcze smutniej przeżywałem jego pogrzeb, w którym uczestniczyłem w Poznaniu wraz z delegacją z naszego szpitala.

Chciałbym na końcu sformułować taką refleksję. Ludzie, o których piszę powyżej byli trwale związani z historią Międzyrzecza. Dobrze byłoby o tym pamiętać, chociażby z takich okazji, jak Wszystkich Świętych i zadumać się zapalając znicze na Ich grobach.

Marian Stoński

Na 750 lecie...

Konkurs dla międzyrzeczków

Z okazji obchodzonego w 1998r jubileuszu 750 lecia Międzyrzecza KM ogłasza konkurs pod hasłem: „Najsympatyczniejsze międzyrzeczki”. Mogą wziąć w nim udział wszystkie: bliźnięta, trojaczki, czworaczki itd urodzone lub mieszkające na terenie Miasta i Gminy Międzyrzec po roku 1945 i wcześniej.

Aby wziąć udział w konkursie należy:

- przysłać do redakcji KM aktualne zdjęcie międzyrzeczków zawierające następujące dane: imię i nazwisko, data urodzenia, aktualny adres, imiona rodziców
- na żądanie organizatora należy udokumentować urodzenie na terenie MiG M-cz lub stale tu zamieszkanie
- organizatorzy nie ograniczają wieku uczestników
- kategorie przyznawania nagród: chłopcy, dziewczęta, rodzeństwa mieszane
- nadsyłane zdjęcia będą publikowane w kolejnych numerach KM
- rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 01.06.1998r w Dniu Dziecka
- ostateczny termin nadsyłania zgłoszeń upływa 01.05.1998r;
- wyboru laureatów dokona komisja powołana przez KM
- laureaci otrzymają nagrody rzeczowe ufundowane przez KM i sponsorów.

Spośród publikowanych przez KM zdjęć czytelnicy będą mogli wybrać swoich laureatów nadsyłając głosy na zamieszczonych kuponach (począwszy od XII 1997r.). Wśród głoszących rozlosujemy 3 nagrody rzeczowe. Zachęcamy rodziców, dziadków, ciotce, wujków i samych zainteresowanych do przesyłania fotografii do 15 każdego miesiąca. Liczymy na masowy odzew i wspianiałą zabawę.

Anna Kuźmińska-Świder

PS. Międzyrzeczki - neologizm językowy ma określenie: międzyrzeckich wieloraczeków. Redakcja KM zastrzega sobie prawo zmiany regulaminu konkursu.

Lużyckie cmentarzysko i groby zdradzają tajemnicę prasłowian żyjących na terenie dzisiejszej wsi Święty Wojciech. Można bardzo długo cofać się w przeszłość, by poszukując natrafic na ślady działalności człowieka w postaci prymitywnych bądź bardziej skomplikowanych wytworów którymi się posługiwał bądź je używał. Prawdopodobnie już dwieście tysięcy lat przed Chrystusem, kiedy klimat u nas był ciepły pojawiły się na naszych ziemiach pierwsze istoty praludzie.

Na początku przypadkowo a następnie w wyniku badań odkrywano liczne ślady działalności ludzkiej. Były to prymitywne narzędzia i wytwory z drewna, kamienia, brązu oraz wyroby ceramiczne z gliny i ozdoby z bursztynu, szkła, brązu czy nawet ze złota. Na podstawie surowca, sposobu wykonania i formy przedmiotu archeolodzy ustalają wiek i epokę w jakiej powstały.

Stosunkowo najlepiej zbadanym okresem w pradziejach Ziemi Międzyrzeckiej, obok wczesnego średniowiecza, są czasy trwania kultury zwanej „lużycką”. Bo pojawiła się ona między 1300 a 400 rokiem przed N. Ch. Nazwa pochodzi stąd, że pierwsze odkrycie jej zabytków nastąpiło na Łużycach. Ale kolebka tej kultury są ziemie Polski zachodniej, kultura lużycka była wytworem rodzimym. Poprzedzała wiele wieków kulturę słowiańską. Tak liczne znaleziska na terenie Międzyrzecza świadczą, że ludność żyjąca 3 tysiące lat temu prowadziła już osiadły tryb życia, zajmowała się hodowlą, rolnictwem, rybołówstwem, myślistwem. Budowała osady i grodziska obronne otoczone palisadą z drewna, które były siedzibą zamożniejszych rodów. Niczego nie wiemy o fizycznym wyglądzie lużyczan. Dzieje tych ludzi poznać możemy tylko w najogólniejszych zarysach, czerpiąc wiadomości z materialnych pamiątek wykopanych z ziemi. Powszechny u prasłowian obyczaj palenia zwłok na stosach sprawił, że nie mogły się do naszych czasów dochować szczątki ludzkie. Dary składane do grobu wraz z urną zawierającą popioły zmarłego pozwalają dziś archeologom opowiedzieć o życiu i obyczajach a nawet o dziejach politycznych prasłowian. W ostatnich stuleciach przed Chrystusem najeżdżali obcych plemion germańskich z północy i Skandynawii na ziemie lużyczan postrzymany i zahamowały rozwój kultury. Po



Urny i garnki kultury lużyckiej w Heimatmuseum - rok 1929

tysiącleciu na prochach tej kultury zaczęła się rozwijać nowa kultura-słowiańska. Związek między dobą słowiańską a bardzo dawnymi czasami tak już całkowicie się nie zerwał, świadczą o tym później powstałe osady słowiańskie, właśnie w tych miejscach gdzie dziś spotyka się w ziemi największej śladów dawnej kultury. Do tych miejscowości należy zaliczyć Międzyrzec, Święty Wojciech, Kęszycę, Żółwin, Pszczew, Trzciel, Rybojady i wiele innych.

Poszukiwania zabytków kultury lużyckiej zapoczątkowała Szkoła Realna-Gimnazjum w Międzyrzeczu w roku 1849. Carl Kade w pracy historycznej pt. Założenia i nazwa miasta i zamku Międzyrzec informuje o licznych przypadkowych znaleziskach w postaci urn, garnków i innych przedmiotów na terenie Ziemi Międzyrzeckiej. I tak w roku 1843 odkryto urny i garnki przy drodze polnej do Kęszycy, w r. 1827 podczas budowy budynków w folwarku Gumperta (PGR Obrą) odkryto liczne urny i garnki, w r. 1859 podczas budowy szosy do Skwierzyny za cmentarzem żydowskim odkryto cmentarzysko z licznymi urnami, w 1884 podczas budowy linii kolejowej do Zbąszynka na wschód od miasta - dziś ul. Słoneczna odkryto liczne urny i inne naczynia, w r. 1892 na wzgórzach w Kupfermühle - dziś Kuźnik urny i inna ceramikę. W końcu XIX w. znajdowano pojedyncze znaleziska w postaci garnków, kubków, talerzy i urn również na terenie miasta. Wiele z tych znalezisk trafiło do rąk ludności miejscowej nieświadomej wartości przedmiotu. Często stare kubki i naczynia używane były w gospodarstwie domowym. W końcu XIX w. Międzyrzeckie Gimnazjum zgromadziło pokaźną ilość urn i innych przedmiotów kultury lużyckiej. Gdy po pierwszej wojnie światowej powstało Heimatmuseum-muzeum miejskie, Gimnazjum przekazało swe zbiory do działu archeologicznego tegoż muzeum. W zbiorach muzeum zabytkowy materiał kultury lużyckiej znajdował się do 1945 r. Po drugiej wojnie światowej w 1947 r. część materiału zabytkowego trafiła do Muzeum Archeologicznego w Po-

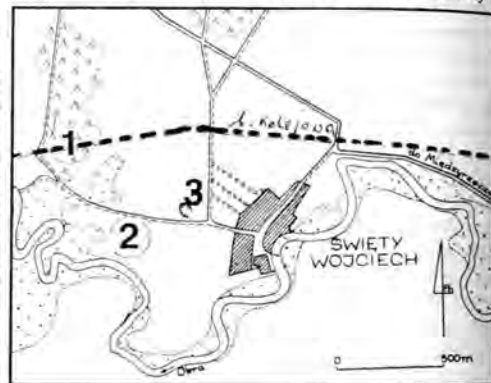
Z OTCHŁANI WIEKÓW

znaniu, część przekazana została do Muzeum Regionalnego w Międzyrzeczu a część zaginęła.

Szerzej poznaniymi i przez archeologów zbadanymi były cmentarzysko i dwa grodziska kultury lużyckiej w Świętym Wojciechu. Cmentarzysko znajdowało się około 300 m na zachód od wsi, między drogą do Gorzycy i linią kolejową z Międzyrzecza do Sulęcina. Od wschodu przytyka prawie do drogi polnej do Głębokiego (na miejscu cmentarzyska stoi dziś krzyż). Cmentarzysko było znane od 1929 r. Badaniem cmentarzyska zajął się w 1935 r. kierownik Heimatmuseum Krüger odkrywając 26 grobów. Zawartość grobów to urny, naczynia, misy, fragmenty toporka kamiennego i przęśnika glinianego przekazane zostały do muzeum w Międzyrzeczu.

W pobliżu cmentarzyska znajdowały się 2 grodziska. Pierwsze na płn. zach. od wsi na wzgórzu 76,9 m wys. (niem. Schanzen Berge) przecięte torem kolejowym kierunku Międzyrzec-Sulęcina, średnicy 200 m otoczone było palisadą drewnianą, drugie na wzgórzu po lewej stronie drogi do Gorzycy, dziś częściowo zniwelowane stanowi pole. W XIX w. na tym miejscu stał wiatrak. Grody zostały zbadane i opisane przez Towarzystwo Historyczne-istniało przy Gimnazjum

w Międzyrzeczu. W latach 50-tych podjęły prace archeologiczne na Ziemi Międzyrzeckiej Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, Muzeum Okręgowe w Zielonej Górze i Muzeum w Międzyrzeczu. W wyniku przeprowadzonych badań odkryto dalsze ślady dawnej działalności ludzkiej a więc grodziska, resztki osad, cmentarzyska, skarby. Nowe odkrycia dokonano w Żółwinie, Borowym



Plan sytuacyjny cmentarzyska i grodzów w Świętym Wojciechu - 1.2. grodziska, 3. cmentarzysko.

Młynia, Policku, Pszczewie, Trzciel, Rybojadach, Jasieńcu, Porębie. Odkrycia te i znaleziska wzbogaciły wiedzę o kulturze lużyckiej na terenie Ziemi Międzyrzeckiej.

Opracował St. Cyraniak

Zapowiedziane dokończenie reportażu „Ktokolwiek wie...” ze względu na technicznych zostanie przesunięte na m-c grudzień.

Uwaga! Absolwenci LE

Kasety i zdjęcia z obchodów 50 lecia można nabyć z studiu Video „Flesz” ul. Ściegiennego 2. Sklep zoologiczny.

*Dziękujemy wszystkim,
którzy uczestniczyli i łączyli się z nami
w bólu podczas pożegnania
Naszego Nieodżałowanego
Męża i Ojca - Józefa Lewickiego*

żona z synem

Kol. Zdzisławie Lewickiej

*wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci Męża*

składają
Anna Świder
Izabela Stopyra

BIURO PROJEKTOWO - USEŁUGOWE
inż. Wojciech GÓRZNY



Mieszkalne
Letniskowe
Handlowe
Usługowe
Produkcyjne
Gospodarcze

OS. GEN. SIKORSKIEGO 9
66-300 MIĘDZYRZECZ
Tel. (0-95) 741-1963

* Przygotowanie inwestycji
* Projekty budowlane i technologiczne
* Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
* Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

Realizacja inwestycji
* Doradztwo techniczne
* Wyceny, kosztorysy
* Opinie techniczne

Buczacz, miasto na Ukrainie w obwodzie tarnopolskim, leży na kresach, nad Strypą, dopływem Dniestru. W 1672 roku, został tu zawarty Buczacki Traktat, między Polską a Turcją, osłabiony wojnami i walkami Podola przed najazdem tureckim. Nie był on korzystny dla Polski. Za utrzymanie pokoju Polska musiała płacić haracz w wysokości 22 tys. czerwonych złotych rocznie.

Wielu mieszkańców tego regionu jest mocno związana z miejscem urodzenia i często mówi: „Kresy moje Kresy”. A więc, gdy pada słowo „Kresy” wydaje się, że wszyscy wiedzą, że chodzi o wschodnie tereny Polski, może o Polskę przedwojenną. Chodzi o wysiedleńców ze wschodu:



Plebania ks. Ludwika Rutyny w Buczacz

Litwy, Białorusi czy Ukrainy. Tam została część ojczyzny, której się nigdy nie zapomina. Tam są korzenie ukrytej polskości. Są kościoły, pomniki, zamki, największe muzea w postaci cmentarzy, m. in. cmentarz na Roscie w Wilnie czy cmentarz Łyczakowski we Lwowie.

Z Kresami jest związana poezja i proza. Kresy wydały największego

Szlakiem po Wyżynie Podolskiej (3)

*„Zaczynam się od lasu, któregoś z Podola,
Górą Fedorem, kędy żyzne pola,
Idzie się do Buczacza. Tam po prawej stronie,
Widać cmentarz, obszerny w kamiennej koronie,
Do tego wiedzie brama z napisem -wspaniała,
Lecz niestety zmarłemu - wyjść stamtąd nie dała”.*
(Karol Bawarski „Opisanie miasta Buczacza”).

poetę - Adama Mickiewicza, urodzonego w Zaosiu k/ Nowogrodka, Juliusza Słowackiego urodzonego w Krzemieńcu.

Znamiennym zapisem na kościele w Buczaczu jest: „CHCAC POTOCKICH PILAWA MIEC TRZY KRZYZE CALE - DOM KRZYŻOWY NA BOŻA WYBUDOWAŁ CHWAŁĘ”. Wiele zależało od miejscowej społeczności, głęboko wierzącej i przenoszącej z pokolenia na pokolenie tradycje polskiego kościoła.

Aktualnie miasto jest brudne, do rzeki spływają ścieki, odbudowany jest most kolejowy na kamiennych filarach. Do 1939 r. jeden filar był żelazny. Historia mówi, że most w 1829 r. zawalił się z powodu ulew.

Buczacz obecnie jest rozbudowany, ma wiele nowych domów, nowy zakład - „Cukrownię” z pięknym basenem, szpitalem, dworzec autobu-

sowy, elektrownię, cerkwie grekokatolików, prawosławnych są odbudowane lub nowe, mają piękny wystrój - Ikony, wewnątrz i na zewnątrz. Po prostu piękne malowidła.

Ludzie są życzliwi i gościnni. Goszczono nas serdecznie jedzeniem i pić. Były wspomnienia i piosenki. Czuliśmy się tam jak u siebie w domu. Odwiedziny były bardzo pożyteczne.

Relacja cen następująca:

- Jeden dolar można wymienić na 1,80 hrywn, czyli nowych pieniędzy ukraińskich. Nauczyciel po studiach pracuje 24 godziny tygodniowo i zarabia 120 hrywn. Chleb pszenny 1/2 kg kosztuje 63-70 kopiejek, margaryna „Rama” dwie hrywny, 1/2 l wódki - 3,80 hrywny, buty damskie 20-28 hrywny, biustonosz - 3 hrywny. Są też wysokie opłaty za czynsz mieszkaniowy, gaz, elektryczność, wodę.



Rozalia Szpakowska w domu rodzinnym (1997r.)

Można kupić mieszkanie na podobnych warunkach jak w Międzyrzeczu.



Jar rzeki Strypy i odbudowany most kolejowy na kamiennych filarach - Buczacz 1994r.

Problem numer jeden to brak pracy i godziwej zapłaty.

- Ludzie, mieszkańcy Buczacza chodzą uśmiechnięci, nawiązują kontakt z Polakami, pielgrzymami, nie ma zacietrzewienia, wrogości, cieszą się, że mają wolną Ukrainę.

c.d.n.

Kazimierz Kulas

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość, że dnia 18 września 1997 r. zmarł w Warszawie nasz kolega i przyjaciel

mgr inż. Michał Georgijewski

inżynier dróg i autostrad, absolwent Politechniki Lwowskiej z 1941 r. dyrektor Rejonu Dróg w Międzyrzeczu w latach 1956-1977.

Odnaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i wieloma wyróżnieniami branżowymi i regionalnymi.

Jego praca i wiedza przyczyniły się do rozwoju sieci dróg w województwie zielonogórskim i gorzowskim.

Rodzinnie zmarłego

przekazujemy wyrazy serdecznego współczucia

Kierownik i pracownicy

Zarządu Dróg w Międzyrzeczu

Dyrektor i pracownicy

Międzyrzeckiego Przedsiębiorstwa Drogowego

Pani mgr Zdzisławie LEWICKIEJ

oraz **Jej Rodzinie** wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia z powodu

śmierci Męża, wieloletniego dyrektora Zespołu Szkół w Międzyrzeczu, składają

nauczyciele, pracownicy administracji

i obsługi, Rada Rodziców oraz uczniowie Zespołu Szkół w Międzyrzeczu.

Panu mgr Leszkowi Kołodziejczakowi dyrektorowi Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu

i jego współpracownikom, którzy pomogli, w trudnych dla mnie chwilach **po śmierci ojca**

serdecznie dziękuję

Iwona Meller z rodziną

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu **ś.p. Remigiusza Mellera**

serdecznie dziękuję

córka z rodziną

Rodzicom i siostrze umarłego

Zdzisława Malujdy

wyrazy szczerego współczucia z powodu **śmierci syna i brata**

składają uczestnicy tragicznego zdarzenia

(NIE JEST ŁATWO BYĆ ZIELONYM) „PRAWA ZWIERZĄT”

W związku ze Światowym Tygodniem Ochrony Zwierząt obchodzonym w październiku uczniowie klas ekologicznych w SP 1 rozmawiali o prawach zwierząt, ich problemach a między innymi o testowaniu leków, środków chemicznych czy kosmetyków na zwierzętach.

Wiwisekcja - jak podaje „Słownik wyrazów obcych” - to zabieg operacyjny wykonywany na żywym zwierzęciu. Każdego roku milionom zwierząt w imię badań medycznych zaszczepia się śmiertelne choroby i rakotwórcze guzy, uszkadza ich ciała i mózgi. Robi się bezsensowne testy, aby po raz setny udowodnić na przykład, iż palenie tytoniu szkodzi-przytwierdzając do odpowiednio przyciętego dzioba aparat z papierosem.

Nie tylko leki i środki chemiczne, ale i kosmetyki testowane są na zwierzętach. Testuje się prawie wszystko: mydła, szampony, środki pielęgnacyjne. Na naszym rynku pojawiają się przede wszystkim firmy, które od lat prowadzą

swój okrutny proceder. Tysiące zwierzątkom ginie w laboratorium tak gorąco polecanej przez TV firmy L'OREAL.

Eksperymenty na zwierzętach są niepewne z powodu różnych reakcji poszczególnych gatunków na te same substancje, więc nie mogą być stosowane w odniesieniu do człowieka, bez ryzyka. Logiczne jest, że żaden lekarz nie zaaplikuje człowiekowi leku stosowanego w weterynarii.

Dzieci jednak kochają zwierzęta i tą miłość powinniśmy pielęgnować i szanować. Oto fragmenty prac uczniów kl. Vb o ich ulubionych czworonogach. „Mój pies nazywa się Sonia. Jest jamnikiem szorstkowłosym. Oczy ma brązowe i smutne. Sonia jest bardzo dobrą przyjaciółką i najlepszym psem na świecie”.

Natalia Potyra

„Mój ulubieniec nazywa się Fafik. Jest niezwykle ciekawski i „szkodliwy”. Je wszystko. Od pokarmów dla psów począwszy na resz-

kach z obiadu i z podwórka skończywszy.

Nigdy go nie sprzedam ani nie zamienię”.

Daria Stryczek

„Chciałbym mieć psa, który byłby najładniejszym w całej okolicy. Miałby na imię Senior i by miał obroź z medalem. Senior byłby bardzo rozbrykany i jakbym wracał ze szkoły to by mnie przewalał na podłogę i by mnie liżał. Chciałbym mieć takiego psa, ale to fantazje i marzenia”

Sebastian Gawel

„Moim ulubionym zwierzęciem jest żółw wodny. Do tej pory nie ma on imienia. Żywi się kielzami. Jest jeszcze mały ale ma ostre pazurki. Lubi obserwować jak się porusza i jak je. Moja mama zabrała go do szkoły i dlatego jest mi smutno. Pomimo tego kocham go nadal”.

Bartosz Ignatowicz

„Ja mam małego kotka „Kłębuszka” o czarno-białej sierści. Uwielbia pić mleko ze swojej miseczki. Ma swój kłębek wełny, którym lubi się bawić. Czasem wychodzę z nim na podwórko i wtedy bardzo się cieszy”.

Kasia Lubaczewska

Opracowała:

Alina Ignatowicz

Opiekun SK LOP

Wielkie sprzątanie w czwórce

Dnia 20 września w sobotę o godz. 10 młodzież naszej szkoły zebrała się na placu apelowym, aby wziąć udział w akcji „Sprzątanie świata”.

W tym roku już po raz czwarty przyłączyliśmy się do tej akcji.

Słowa piosenki J. Koffty „Pamiętajcie o ogrodach” rozpoczęły apel, na którym nasi koledzy i koleżanki udzielili nam małej lekcji ekologii.

Z dekalogu zielonego konsumenta dowiedzieliśmy się, jak robić w sklepie zakupy, aby nie powiększać sterty pustych opakowań. A oto nasze rady na odpady:

- pomyśl - zanim kupisz,

- pomyśl - zanim wyrzucisz,

- zgniatanie - sposób na puste opakowanie,

- zwiąż makulaturę - rozwiąż problem.

Po apelu, zaopatrzeni w rękawice i worki, udaliśmy się na wyznaczone tereny. Naszym zadaniem było posprzątanie terenu szkoły, a

także stadionu sportowego. Po krótkim czasie, w workach wylądowały papierki po cukierkach, plastikowe butelki po napojach, kartony po sokach, szmaty, stare gazety, a nawet gumoleum. Wszyscy ochoczo zabrali



się do pracy. Stąd już po półtorej godzinie śmieci były złożone nieopodal szkoły. Z zebranych śmieci powstała imponująca góra.

Sprzątanie świata połączyliśmy z biegiem ulicznym, w którym udział brali nie tylko uczniowie ale również nauczyciele. W tym

dniu bowiem rozpoczęliśmy rywalizację na najbardziej sportowioną klasę.

Aby zregenerować nasze siły, przygotowano dla nas posiłek w postaci pączka i słodkiej herbaty. Ten słodki poczęstunek zawdzięczamy naszym sponsorom:

p. R. Kempnińskiemu, p. I. Dunał, p. B. Olejarczykowi, p. R. Rzeźnikowi, p. R. Władycy, p. Z. Gołygowskiemu oraz pp Bajorkom. Serdecznie dziękujemy!

PO tych słodkościach odbyła się „Zgaduj - zgadula” dla klas I-IV oraz konkurs przyrodniczy dla klas V-VIII. Wszyscy uczestnicy zabawy otrzymali nagrody w postaci czekolady. Poza tym odbył się jeszcze konkurs na najciekawsze hasło o tematyce ekologicznej. Najciekawszym hasłem popisała się kl. VIIIA. Sprzątanie zakończył wspólny piknik przy ognisku. Imprezie towarzyszyła wspaniała atmosfera i muzyka, przy której tańczyliśmy. Szkoda, że taki dzień jest tylko raz w roku.

W miarę upływu czasu „Sprzątanie świata” w naszej szkole jest coraz przyjemniejsze i coraz lepiej zorganizowane. Chcielibyśmy w przyszłości włączyć do tej akcji również dorosłych, naszych rodziców i znajomych.

Przez cały rok staramy się pamiętać o tym, żeby jak najmniej śmiecić. Od nas samych zależy w dużym stopniu zależy, czy środowisko, w którym żyjemy będzie czyste i zdrowe.

Łukasz Dobrochowski

kl. VIIIb SP 4

Podziękowanie

Dyrekcja, wychowawcy oraz najmłodsze dziewczynki z grupy I internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno Wychowawczego w Międzyrzeczu pragną tą drogą

serdecznie podziękować

pani **Stanisławie Rosół** właścicielce sklepu rowerowo-sportowego „Cyklista” w Międzyrzeczu za kilkakrotne bezinteresowne przekazanie nam pięknych sprzętu i obuwia sportowego. Rzeczy te są dla nas bardzo przydatne i wykorzystane na co dzień w internacie.

Jeszcze raz bardzo, bardzo dziękujemy.



Sprzedaj
drzew owocowych
i
krzewów ozdobnych
Międzyrzecz
Osiedle Sienkiewicza 40

Listopad w przysłowiach ludowych

Listopadzie ! Listopadzie !
w wolnej Polsce Niepodległej
dębu złote liście kładziesz
na grób żołnierzy poległych.

Na Wszystkich Świętych mroźno i sucho, całą zimę śnieżnie i glucho.

Deszcze listopadowe budzą wiatry grudniowe.

W Huberta (3) dobre polowanie, szykuj kozuch i sanie.

Gdy na Marcina (11) wiatr z południa wieje, lekkiej zimy daje nadzieję.

Kiedy Konrad (21) ziemię skuje, zimy człowiek nie odczuje.

Gdy Andrzej (30) mróz, szykuj sanie, schowaj wóz.

K. K.

„Dzieci Białej Łaski”

Koło Polskiego Związku Niewidomych Międzyrzeczu spotkało się w dniu 14.10.1997 r. w sali Klubu Garnizonowego by uczcić dzień inwalidów wzroku. Dzięki sponsorom takim jak: Prokuratura Rejonowa, Urząd Miasta i Gminy Międzyrzec, Międzychód, Trzciel, Skwierzyna oraz Urzędowi Gminy Bledzew, Miedzichowo i Pszczew, Suszarni, Mleczarni i Bankowi, BGŻ SA, Gospodarcemu Bankowi Spółdzielczemu w Międzyrzeczu w okresie lat 1994-1997 zakupiliśmy 63 radiomagnetofony jako sprzęt rehabilitacyjny. Każdy członek naszego Związku został jego posiadaczem.

Dla dzieci szkolnych inwalidów wzroku zakupiono 11 dyktafonów wraz z bateriami i kasetami jako

pomoc w nauce szkolnej. Wraz z przekazaniem dyktafonów na spotkaniu z dziećmi przekazano im upominki ofiarowane przez miejscowe hurtownie spożywcze Erpem, Sonia, Topaz, P. Frydrycha i Szyszczowską. Spotkało się to z ogólnym aplauzem zebranych oraz gorącymi podziękowaniami. Nadmienić również trzeba, że z pomocą przyszły nam parafie: Św. Jana Chrzciciela i Św. Wojciecha w Międzyrzeczu oraz Św. Józefa w Silnej. Z tej okazji Koło nasze wręczyło wszystkim sponsorom specjalne podziękowania. Mamy nadzieję, że w przyszłych poczynaniach znajdziemy paroparcie i zrozumienie dotychczasowych oraz nowych sponsorów.

E. Grzywaczyk

Do Redakcji ...

Już prawie rok Szkoła Podstawowa nr 1 im. Kornela Makuszyńskiego i grupa młodzieży niemieckiej z Wesel-Hamminkeln współpracują ze sobą. W tym roku trzy razy spotkały się z Niemcami. Na pierwsze dwa spotkania my wyjechaliśmy do Niemiec, najpierw w kwietniu do Wesel a następnie w czerwcu do Lipska, gdzie wraz z nami wyjechały uczennice I, Suchowska, A. Pilipionek, E. Gluszek z Liceum Ogólnokształcącego.

Trzecie spotkanie odbyło się w naszym mieście i trwało od 11 do 17 października. Niemiecy goście zostali powitani przez nas czyli uczennice klas VIII z SP-1 i klasy II z LO. Nad prawidłowym przebiegiem tego spotkania czuwały pani Alicja Witter - dyrektor naszej szkoły i pani Jolanta Glura organizator wymiany i nasz opiekun.

Między kursami języka hiszpańskiego, w którym uczestniczyliśmy zarówno my, jak i młodzież niemiecka, wszyscy jeździliśmy na wycieczki krajoznawcze do Łagowa, Kórnik, Rogalina i Manieczek nie pomijając Międzyrzecza, gdzie podziwiliśmy piękne zabytki i polską architekturę.

Jedną z atrakcji była jazda konna zorganizowana przez Pana Bednarda Rutkowskiego w stadninie koni przy Technikum Rolniczym w Bobowicku.

Kursy hiszpańskiego odegrały bardzo ważną rolę w tym spotkaniu, gdyż umiejętność języka hiszpańskiego będzie bardzo potrzebna podczas pobytu w Peru w Ameryce Południowej, który jest planowany na czerwiec 98 roku. Tam będziemy starali się pomóc ubogim peruwiańczykom w poprawie ich bytu. Razem z gośćmi pracowaliśmy wytrwale po parę godzin dziennie, by opanować ten niełatwy język. Jednak przed wyjazdem do Peru odbędzie się w Francji jeszcze jedno spotkanie, które pomoże nam lepiej włączyć tym językiem. Nasza wspólna praca ma na celu wzajemne poznanie się, kształcenie umiejętności posługiwania się językiem niemieckim lub angielskim oraz wspaniałe spędzenie wolnego czasu.

Do tego wspaniałego spotkania nie doszłoby, gdyby nie pomoc państwa Czubaków, Chęcińskich i p. B. Wozniaka.

Anita Klepczarek
uczennica klasy VIII w SP-1

PAMIĘCI JÓZEFA LEWICKIEGO

Non omnis moriar

Byłeś DOBRYM CZŁOWIEKIEM

Życliwym ludziom, serdecznym w kontaktach. Twoja obecność stwarzała zawsze atmosferę pogody i przyjaźni. Obca Ci była zawiść, fałsz i obłuda. Nie zawsze Ci jednak tym samym odpłacano...

Pomimo iż przez 17 lat byłeś dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego, nie stałeś się apodyktyczny i zarozumiały. Szanowałeś ludzi, nauczycieli, z którymi pracowałeś i uczniów, którzy wiele Ci zawdzięczają. Pomagałeś, jak tylko umiałeś i mogłeś obecnym lekarzom, prawnikom, inżynierom, nauczycielom...

Byłeś mądrym i wyrozumiałym człowiekiem, chociaż los nie oszczędził Ci niczego. Było tego za dużo jak na jednego człowieka, a mimo to promieniowała od Ciebie pogoda ducha i optymizm. Byłeś lubiany, miałeś wielu przyjaciół, ale nie wszyscy mogli Cię pożegnać osobiście...

Twoim bliskim, przyjaciółom i znajomym będzie Ciebie zawsze bardzo brakowało.

Byłeś DOBRYM CZŁOWIEKIEM i takim Cię zapamiętamy.

Spij i odpoczywaj w spokoju...

Przyjaciele

SERCA BEZ GRANIC

W drugiej dekadzie października gościła w Międzyrzeczu grupa młodzieży niemieckiej z Wesel (Nadrenia-Westfalia) wraz z pełnomocnikiem d/s młodzieży Berndem Schulzem.

Wizyta była wynikiem kwietniowego spotkania w Bad Frenwalde grupy teatralnej z Weseli Teatru „Pchla”. W naszym mieście byli oni przyjmowani przez „jedynekę” a ich opiekunką była Jolanta Glura. Dzięki niej mogłam przeprowadzić rozmowę z Berndem Schulzem na temat sposobów pracy z młodzieżą w Niemczech.

U naszych zachodnich sąsiadów prawo stanowi, że każdy obywatel ma prawo do rozwoju i w tym kierunku podąża współpraca państwa, rodziców i związków wyznaniowych. W każdym mieście działa urząd d/s młodzieży. Działania są koordynowane, tak aby w przypadku, gdy nastąpi przerwa w pracy jednej instytucji, zastępowała ją inna.

W wyniku rewolucji przemysłowej pojawiły się problemy młodzieży wcześniej nie znane, powstały też organizacje niosące pomoc. Od 160 lat w kościele ewangelickim pracują fachowcy do spraw młodzieży. W czasach narodowego socjalizmu ta działalność była zabroniona. Po II wojnie została wznowiona. Od 1968 wprowadzane są nowe formy pracy: emancypacyjna i misyjna podobnie jak w Ameryce, gdzie są one praktykowane od 1949 r. Młodzież, ludzie i ich opiekunowie organizują się dla realizacji konkretnego przedsięwzięcia.

W. Murawska

OSTEOPOROZA

18 listopada 1997r (wtorek) wykonywane
będzie ULTRADŹWIĘKOWE BADANIE GĘSTOŚCI KOŚCI
w Międzyrzeczu ul. Konstytucji 3 Maja 16.
Apteka Nagietek - Gabinety Lekarskie rejestracja
telefoniczna 741-23-92

ZAPRASZAMY

Sentymentalne i bardzo oczekiwane są po latach klasowe spotkania. A jeżeli klasa była taka, że konie z nią kraść, to i spotkania po latach są cudowne. W gościnnej sali restauracji „Piastowska” u p. Teresy Łuczak spotkała się nasza „dwunastka” nie parszywa, ale wspaniała czyli 50% klasy, która maturę w międzyczekim LO zdała wiele lat temu. Okrągły jubileusz obchodziliśmy w gronie, które naprawdę chce być z sobą. Wspominaliśmy „szacowne ciało”, kolegów, zabawne wydarzenia i doszliśmy do wniosku, że nasi nauczyciele nigdy nie przypuszczali, że zrobimy takie kariery, chociaż niektórzy nam w tym usilnie przeszkadzali. I dlatego woleliśmy być sami, bo nasza droga wychowawczyni - p. Mgr Maria Łojówna od wielu lat już nie żyje, a to właśnie ją kochaliśmy

TA NASZA MŁODOŚĆ...

- za wszystko, co zrobiła i za wszystko, czego nie zrobiła.

Wzięliśmy aparaty fotograficzne, żeby bliskim pokazać swoich towarzyszy szkolnej niedoli - po latach, ale okazały się niepotrzebne, bo p. Jerzy Lambrych całe to nasze spotkanie pięknie uwiecznił na kasecie video. Tym z daleka przedstawił nowy Międzyrzecz, zamek, zaciszne ławeczki, szkołę, miejsca naszych młodzieńczych szaleństw.

Jedzenie było świetne, obsługa dyskretna i fachowa, noclegi zagwarantowane, humory dopisywały - i popłynęły wspomnienia... O prześiadaniu nielubianych lekcji na daszku sali gimnastycznej (teraz w naszej klasie, która miała takie wygodę, zrobili pokój nauczycielski), o

klasowych prywatkach, o genialnym ściąganiu, o czasownikach francuskich na gazetce szkolnej, o obowiązkowym noszeniu fartuszków, tarcz i beretów, o miłościach i miłostkach.

Dużo tego było, bo bardzo byliśmy pomysłowi. Różnie potoczyły się nasze losy, a każdy starał się je krótko i dowcipnie przedstawić, np. Kala jest Honorowym Rotmistrzem Kawalerii i Naczelnym Żandarmem RP, Kryśka - żona lekarza - zrobiła doktorat, żeby nie mówili do niej „pani doktorowa” (taka ambitna!), Staś nie zrealizował swoich aktorskich marzeń i teatru świata na tym stracił - ale jest wziętym adwokatem i kopalnią dowcipów, podobnie jak Halina - obecnie Warszawianka

i szefowa poważnej instytucji. To tylko cztery przykłady życiorysów - a wszystkie są ciekawe. Czy wiecie państwo, jak się po poznańsku śpiewa „sto lat”? Niewtajemniczonym podpowiadam: „ciągiem, ciągiem” - na tę sama melodię. Śpiewaliśmy, bo Wacek obchodził imieniny, i śmiało się do leż z siebie, i z naszych wspomnień.

Ej i teraz lza się w ku kręci, bo było pięknie i w 2000 roku spotkamy się znów.

W imieniu wszystkich i swoim dziękuję p. Teresie Łuczak za przygarnięcie nas w ostatniej chwili i p. Jerzemu Lambrychowi za fachowe uwiecznienie poważnych już ludzi, którzy zachowywali się jak małaoty. Ja - ile razy oglądam kasetę, to ciągle wzruszam się i wzruszam tym spotkaniem z młodością.

Izabela Stopyra

GUS...w Międzyrzeczu

Z dniem 01 września br. wznowił działanie Terenowy Oddział Urzędu Statystycznego w Gorzowie. Siedziba Oddziału znajduje się w biurcu Przedsiębiorstwa Produkcji Betonów w Międzyrzeczu, przy ul. Reymonta 5.

Zasięg działania obejmuje miasta: Międzyrzecz, Międzychód, Skwierzyna, Trzciel oraz gminy: Międzyrzecz, Międzychód, Skwierzyna, Trzciel, Bledzew, Miedzichowo, Przytoczna, Pszczew. Głównym powodem reaktywowania Oddziału jest to zbliżający się Narodowy Spis Powszechny, który jest przewidziany na maj 2000 r. Do tego czasu należy uaktualnić istniejące rejestry ewidencji ludności, mapy i szkice sytuacyjne, a także przygotować matryce i nanieść dane dla nowopowstałych obwodów i rejonów statystycznych. Oddział terenowy m. in.:

- bierze udział w organizacji badań masowych i reprezentacyjnych podejmowanych przez GUS we wrześniu br. jest to np. badanie stanu i struktury zatrudnienia - Z01 - oraz zatrudnionych wg wysokości wynagrodzenia - Z08,

- przyjmuje i kontroluje wnioski o nadanie, zmianę i likwidację numerów statystycznych.

Informujemy również, że Urząd Statystyczny w Gorzowie opracowu-

je i wydaje cyklicznie publikacje z wyników badań statystycznych obejmujących różne dziedziny i zjawiska gospodarcze. Niezależnie od stałych opracowań statystycznych istnieje możliwość (na indywidualne zamówienie) odpłatnego korzystania z danych jednostkowych w systemie REGON o osobach prawnych, jednostkach organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej oraz prowadzących działalność gospodarczą osobach fizycznych w zakresie obejmującym:

- nazwę i adres podmiotu (z numerem telefonu i faksu)
- rodzaje prowadzonej działalności
- formy prawno-organizacyjne, własności i finansowania.

Powyższe informacje można otrzymać w formie zbiorów na maszynowych nośnikach informacji w postaci dyskietek (cena 0,17 zł za 1 rekord) lub tabulogramów (cena 0,16 zł za 1 rekord) plus opłata stała: 3,- zł.

Terminy wykonania usług: maksymalny 2tygodnie, ekspresowy: 2 dni (cena o 50% wyższa). Dla stałych odbiorców przewidziane są zniżki w cenie o 20%.

Dla zainteresowanych podajemy również nr telefonu do Zegarynki - 7215-682, która informuje o podstawowych wielkościach wskaźników ekonomicznych w zakresie wysokości wynagrodzeń i wzrostu cen.

G. S.

Specjalistyczne Gabinety Lekarskie

Międzyrzecz ul. Konstytucji 3-go Maja 16

"Nagietek"

Możliwość informacji codziennie tel. 741 23-92 godz. 8.00-18.00

- * lek. med. Piotr Jarmużek - specjalista chorób wewnętrznych, wtorki, czwartki, godz. 15.30 - 17.30
- * lek. med. Paweł Jarmużek - neurochirurg - zespoły bólowe kręgosłupa, rwa kulszowa, bóle głowy środa godz. 16.30-18.30
- * lek. med. Krzysztof Chrobrowski - specjalista ortopeda-traumatolog, USG stawów biodrowych dzieci i dorosłych, ortopedia dziecięca, co drugi wtorek godz. 15.30-17.30, konieczna rejestracja tel. 41 23-92
- * lek. med. Franciszek Weryszko - okulista - leczenie schorzeń oczu, korekcja wad wzroku, leczenie zezów, ocena dna oka, czwartki godz. 16.00-18.00
- * lek. med. Stanisław Dejniewicz - specjalista ortopeda - traumatolog, poniedziałki godz. 15.30-17.30

JADWIGA KOZIŃSKA

specjalista rehabilitacji medycznej
lekarz chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
w godz. 17⁰⁰ - 18⁰⁰

w PORADNI OGÓLNEJ SP ZOZ
MIĘDZYRZECZ ul. Konstytucji 3 Maja

PRZEWYPOWIA WAPNA I CEMENTU

Spółka z o.o.

Międzyrzecz ul. Fabryczna 3
tel/fax (095) 741-16-47

oferuje:

- * cement luz, worki
- * wapno hydrat. worki
- * papa
- * lepek

* wetna mineralna

* dostawy cementu luzem



SUBKULTURY MŁODZIEŻOWE CZ. X

Jedną z najbardziej kryminogennych subkultur młodzieżowych są SKINHEADZI, którzy uformowali się w latach 60 na terenie Wielkiej Brytanii. Skinheads w bezpośrednim tłumaczeniu z języka angielskiego oznacza „ostrzyżeni”, ale w Polsce występują również pod innymi nazwami tj. Skini, skinersi, skins. Co w gruncie rzeczy oznacza to samo. Od początku zawiązania się tej grupy młodzieżowej nie cieszyli się sympatią społeczeństwa, a to z powodu tego, że gdzie tylko się pokazywali zaraz dochodziło do jakiś rozrób. Z tego też powodu byli dyskryminowani i poniżani, np. odmawiano im miejsc w hotelach, w restauracjach byli obsługiwani na końcu lub wcale. Spowodowało to integrację grup, band i komun provosów, potem hipisów kontestujących w różnych formach intelektualnie, a także agresywnie. Wśród ruchów o charakterze agresywnym wyróżniali się „modsi”. Część z nich tzw. „harmodsi” zaczęli ubierać się bardziej praktycznie. Dżinsy, panterki, szelki, oraz ciężkie, kute i wysoko sznurowane buty typu Doc Martens - „boots”, a także krótkie włosy - były bardzo praktyczne w walce. Pierwsze nazwy tego ruchu były bardzo różnorod-

ne np. bolled peanuts skulls. Jednak przyjęła się używana już wcześniej nazwa amerykańskich marines - skinheads. W 1976 roku w Londynie w czasie rewolucji punków społeczeństwo nie miało już złudzeń co reprezentują skinhedzi. Zauważono tam wyjątkową agresję, brutalizację, ogolone głowy, poglądy nazistowskie i hitlerowskie symbole u odrodzonych skinów. Zycziłwie im angielskie zespoły muzyczne, po ogłoszeniu ich faszystami oraz po licznych awanturach na koncertach, odcieły się od skinów. Wówczas prasa wielu krajów donosiła, że skinhedzi znani są już nie tylko w Ameryce, Anglii ale także, Azji, Afryce, Indiach. Pierwsi angielscy skini pochodzili z najuboższych rodzin robotniczych. Wychowywali się w zdemoralizowanych i przestępczych środowiskach, w ubóstwie oraz wśród bezrobotnych, alkoholików i prostytutek. Skinhedzi uważają, że „walka jest istotą życia, a przymoc jej naturalnym przejawem”. Natomiast gardzą słabymi i tchórzami. Przeciwko komu i czemu buntują się skini? Właściwie łatwiej odpowiedzieć na pytanie, przeciwko komu się nie buntują. Swoją bunt, agresję wyra-

żają przeciwko wszystkim i wszystkiemu, a przede wszystkim przeciw powszechnie uznanym autorytetom i instytucjom, skorumpowanemu państwu, mieszczańskiemu moralności, szkole i policji. Cechuje ich także bezkompromisowy antyklerykalizm. Ich ideologia kształtowała się na bazie istniejących trudności jak również bez sensu życia. Postanowili zatem być silnymi i brutalnymi, aby nie tylko przeżyć ale także nie poddać się. Swoją agresję kierują również wobec symboli mieszczańskiego dobrobytu, tj. przez niszczenie bogatych sklepów, a przede wszystkim ich wystaw, samochodów, w tym także policyjnych. Skinhedzi są także negatywnie nastawieni do innych narodowości, a szczególnie do Żydów, Arabów i Afrykańczyków.

Polscy skinowie także są zapalczymi kibicami sportowymi, a ich emocje najczęściej kończą się niszczaniem porządku publicznego na stadionie, w jego pobliżu, na ulicach miastach lub w czasie przejazdu na mecz.

W Międzyrzeczu nie odnotowaliśmy obecności skinheadów miejscowych, ale możemy ich bardzo często spotkać w okolicach MRU, gdzie w okresie letnim urządzają sobie spotkania.

Podinsp. Zbigniew Melnik

**Nowoczesne, całkowicie bezpieczne,
oparte na ziołach, odtruwające
i odżywiające produkty
o doskonałym działaniu.**

„Zioła życia”

tel. (095) 741 29 41 w. 407

PORADNIA ONKOLOGICZNA

czynna

w czwartki od godziny 11.00

przyjmuje

specjalista onkolog

lek. med. WOJCIECH KRETOWICZ

Poradnia Onkologiczna mieści się w Szpitalu przy
Poradni Leczenia Bólu i Opieki Paliatywnej

Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu informuje, że z dniem 1 grudnia 1997 r. wprowadza zasadę ewidencjonowania świadczeń zdrowotnych w książeczkach rejestru usług medycznych.

Pacjenci zgłaszający się w poszczególnych poradniach, szpitalu czy pogotowiu razem z dokumentem uprawniającym do bezpłatnej opieki zdrowotnej tj. legitymacją ubezpieczeniową związanymi są do przedłożenia książeczki rejestru usług medycznych.

Wszystkim, którzy dotychczas nie odebrali w książeczki przypominamy o bezwzględnej konieczności ich odbioru w Biurze Rejestru Usług Medycznych, które mieści się w siedzibie SP ZOZ Międzyrzecz, ul. 30-Stycznia 67 (parter).

**Panu dr Zenonowi Krukowskiemu
z-cy Ordynatora**

Oddziału Ginekologiczno-Położniczego oraz
Panu dr Jaromirowi Grochowskiemu
składam serdeczne podziękowanie
za okazaną pomoc
i opiekę podczas pobytu
na Oddziale Położniczym

Maria Świder

INTERNISTA

KATARZYNA TUBIS-WŁODARSKA

—PRZYJMUJE W GABINECIE:

UL. 30 STYCZNIA 47 (BUDYNEK „POLONII”)

PONIEDZIAŁEK I ŚRODA OD 1700

SOBOTA OD 1200 DO 1300

TEL. 742-00-85

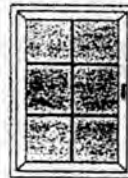
—WIZYTY DOMOWE CODZIENNIE

TEL. 742-18-35

—WYKONUJE BADANIA: E.K.G. - SERCA, CIŚNIENIA,
GLUKOZY WE KRWI
(TAKŻE W DOMU CHOREGO)

OKNA I DRZWI Z PCV

- * DRZWI ZEWNĘTRZNE
- * DRZWI PCV I ALUMINIOWE
- * FACHOWY MONTAŻ
- * BEZPŁATNY TRANSPORT



Raty bez zyrantów

constans

PRZEDSTAWICIEL REGIONALNY
P.H.U. "EMAR" Jolanta i Adam Mielnik:
66-305 Kaława, tel. (095) 411385
ZAKŁAD PRODUKCYJNY:

66-400 Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106, tel. (095) 324 383 w.56

Dziesiąty październik w Obrzycach

Kolejny raz, zdecydowanie skromniejszy niż Dni Międzyrzeczka, obchodzone w Szpitalu Dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w Obrzycach 10 października - Światowy Dzień Zdrowia Psychicznego. Organizacja takiego wydarzenia w zasadzie spada na terapeutów zajęciowych, pracowników Klubu Pacjenta oraz samych chorych, którzy chcą wyróżnić ten dzień wśród innych podobnych do siebie w całym roku. Tu przypominam, że wielu chorych przebywa w tut. Szpitalu po kilka miesięcy a nawet lat. W aktualnej sytuacji finansowej Szpitala konieczne jest też znalezienie ludzi którzy swoją bezinteresowną pracą czy na drodze pieniężnego lub rzeczowego „sponsoringu” zechcieliby pomóc.

W wigilię tegorocznego Dnia (09.10) została odprawiona w szpitalnej kaplicy Msza św. z udziałem pacjentów, potem o godz. 1400 był w sali kinowej konkurs piosenki disco-polo z występami chorych.

Następnego dnia, przed południem, po oficjalnej inauguracji przez dyrektora szpitala p. dr Andrzeja Rachowskiego, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 w Obrzycach przedstawiłi swoją interpretację „Malego Księcia” ANTONINE DE SAINT - EXUPÉRY'EGO.

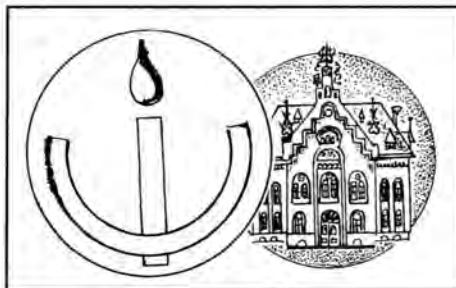
Przewidziane na popołudnie imprezy, konkursy i gry na boisku pokrzyżował deszcz i trzeba było niektóre tylko z nich rozegrać w klubie. Przy okazji wszyscy uczestnicy zostali obdarowani różnymi upominkami nie tylko za zwycięstwo w danej konkurencji, ale również za samo uczestnictwo.

O godzinie 1600 przyłączył się międzyrzecki zespół muzyczny „Klan”. Sympatyczni muzycy prowadzili popołudnie i wieczór (do 2000) w formie dyskoteki z dysydżokejem zachęcającym chorych do wspólnej zabawy i tańca. Dodatkową atrakcją był poczęstunek ciepłymi kielbaski, ufundowany

przez p. Waldemara Szczerbę.

Chorzy przychodzący do Klubu w następnych dniach żywo wspominali te wydarzenia i porównywali z poprzednim rokiem.

Tegorocznymi organizatorami Dni Zdrowia Psychicznego



w Obrzycach były panie Danuta Woźniak i Magda Koczkowicz oraz p. Jacek Paluch. Wśród sponsorów rzeczowych i pieniężnych byli: Senator R. P. dr Zdzisław Jarmużek który zaszczycił też swoją obecnością obchody, dalej Urząd Miasta i Gminy w Międzyrzeczu, p. Danuta Kępińska, Teresa Skoluda, Jacek Paluch i Jerzy Kotelko (fundatorzy kosmetyków i galanterii) oraz wspomniany p. W. Szczerba.

Zespół „Klan” kolejny raz bezpłatnie grał do tańca. Uczestnikami obchodów była także grupa pracowników ze szpitala neuropsychiatrycznego w Langenfeld, w zachodnich Niemczech goszcząca właśnie w tut. Szpitalu.

Przyznaję, że przy okazji tego Dnia zastanawiałem się nad jego „formułą”, sensem, potrzebą ak-

centowania w tzw. zdrowym społeczeństwie.

Czy to chodzi o to by chorym, ludziom inaczej myślącym niż my urządzić raz w roku rodzaj święta? Urodziny? Czy to powinny być dni zwracające uwagę nas wszystkich na fakt, że jesteśmy ludźmi, że każdy ma swoje bardzo bogate życie psychiczne wyróżniające nas wśród innych stworzeń, ba nawet dające nam przez to władzę nad nimi?

Może właśnie tego dnia powinniśmy uzmysłowić sobie, że często sami jesteśmy winni destrukcji naszego życia psychicznego?

Nie chodzi mi tu o chorych z tzw. prawdziwymi chorobami psychicznymi (psychozami) których odsetek od wielu lat jest taki sam, stały i na to w zasadzie nie mamy wpływu.

Myślę tu o następstwach wszechobecnym dzisiaj napięciach międzyludzkich, tych codziennych, w sklepach, miejscach pracy, w sytuacjach komunikacyjnych, w „blokowskich” gdzie nie mamy często swojego miejsca. Czy mamy czas zatrzymać się, zastanowić, zrezygnować z agresji wobec drugiego człowieka? Czy zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy sami - odwrotnie - że jesteśmy skazani na siebie? I że mózg, dzięki któremu jesteśmy ludźmi, nie jest śmiełkiem i jest wrażliwy nie tylko na tak jednoznaczne trucizny jak alkohol, narkotyki czy palenie tytoniu. Trucizna dla niego jest również stres, niepokój, lęk, napięcie, przepracowanie, niepewność a także niby niedostrzegalny hałas.

Może przyszłoroczny Dzień Zdrowia Psychicznego należałoby uzupełnić o odczyty i referaty dotyczące tych zagadnień?

A tymczasem proponuję hasło z jednego z naszych szpitalnych spotkań: odmiennosc drugiego człowieka powinna wzbogacać - nie powinna dzielić. Dziękuję w imieniu pacjentów Szpitala w Obrzycach organizatorom Dnia Zdrowia Psychicznego i wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do jego uświetnienia.

Ryszarda Krawiec

Przed nami znowu listopad - w naszym klimacie jest to miesiąc opadania liści i zamierania życia wielu organizmów. Niektóre z nich odchodzą na zawsze, inne wyciszają się, zwalniają przemianę materii i zapadają w rodzaj snu, po to, by na wiosnę wybuchnąć znowu życiem.

No tak, ale w każdym z nich, a właściwie w każdej komórce tych organizmów, wpisana jest apoptoza. Termin ten oznacza w skrócie zaprogramowaną śmierć. Encyklopedyczna definicja apoptozy określa ją tak: „zjawisko naturalnego obumierania komórek w wyniku upływu tzw. czasu biologicznego (potocznie określane jako starzenie się)”. Potem podaje się kilka określeń przemian w organellach komórkowych, które doprowadzają do jej śmierci.

Tu zwracam uwagę, że przyczyną śmierci, w tym wypadku jest po prostu upływ czasu, czyli...starość.

Już z codziennych, prostych obserwacji wynika, że to starzenie się, przemijanie, jest różne i inne dla muchy, psa, słonia, człowieka czy zółwia. Organizmy niektórych żywych istot, w szczególności roślin, mogą żyć wielokrotnie dłużej niż człowiek. Ba! ale i poszczególne ludzkie osobniki, nawet jeżeli same sobie nie „pomagają” w skracaniu życia lub nie są nękane przez choroby - też żyją różnie długo.

I tu dochodzimy do starego porzekadła: „Śmierć i żona od Boga sądzona”, które jakby przewidywało istnienie apoptozy, czyli śmierci wpisanej niejako w życie, stwierdzające po prostu, że bez naszej ingerencji „mamy to jak w banku”, bo wpisane w nasze geny.

(Co do żony, czyli płci przeciwnej wolę się nie wypowiadać).

Zjawisko śmierci ze starości dotyczy właściwie każdej wyżej zorganizowanej istoty. Pewne prymitywne formy życia jak np. wirusy mu nie podlegają każąc w nieskończoność produkować gospodarzowi swoje sobowtóry. Inne, jak bakterie czy jednokomórkowe glony zamiast umierać, gdy przychodzi właściwy czas, po prostu dzielą się, a np. drożdże pączkują. Jest to jakiś szczególny rodzaj wiecznego życia. Chyba, że czynniki zewnętrzne jak gorąco, zimno, chemia, w tym antybiotyki przerwą życie takiego bakcyła.

My, istoty wyżej zorganizowane jesteśmy zaprogramowani inaczej, jesteśmy skazani na śmierć. Żyjąc w przeświadczeniu o nieuchronności odejścia staramy się ze wszystkich sił oddalić ten moment. Przykre tylko, że starania o wydłużenie życia zaczynamy najczęściej za późno,

A może damy szansę apoptozie?

często już u jego kresu, spodziewając się, że lekarz albo Siła Wyzsza przedłuży nam ziemskie bytowanie mimo naszych wcześniejszych zaniedbań w trosce o zdrowie i życie, a często wręcz postępowaniu przeciwko niemu.

Najczęściej nasze nalogi, niewłaściwe odżywianie się, ale też szeroko pojęte postępowanie nieekologiczne, w tym zapomnianie o konieczności ruchu, życie w ciągłym stresie emocjonalnym, często wzajemnej wrogości czy agresji, mnożenie tych napięć niekiedy tylko dlatego by ulec chęci posiadania albo głupiej modzie,

powodują, że nie dajemy żadnych szans apoptozie.

Najobfitsze żniwo śmierci w krajach rozwiniętych zbierają choroby cywilizacji (miażdżyca, nadciśnienie, zawały serca, udary mózgu, i ... wypadki, urazy) w istocie swojej zawinione przez człowieka. Głód w krajach III świata, a w następstwie osłabienia wygłodzonych organizmów i panoszące się tamże zarazy to też działalność człowieka ale przez zaniedbanie.

Może ktoś powiedzieć, że życie już takie jest - ostre, brutalne, szybkie, że trzeba mu sprostać, być czynnym, potrzebnym, a najlepiej zawsze pierwszym. I że to w rezultacie prowadzi do niekorzystnych napięć, konfliktów, nerwic, zawałów, udarów i wypadków.

Proszę więc, odłóżwszy na bok emocje, zanalizować życie i śmierć dwu sławnych kobiet: Matki Teresy z Kalkuty i księżnej Diany. Proszę pamiętać, że była teściowa i pra-

teściowa tej ostatniej kobiety żyją i cieszą się zdrowiem odpowiednim do ...wieku.

Obie postacie sławne, a tylko jedna wielka.

Każdy z nas jest indywidualnością we Wszechświecie i życia takich dwu kobiet mają niewielką szansę by się powtórzyć. Jedno z nich zakończyło się łagodnie jak opadający, barwny jesienny liść który być może podnieśliśmy by włożyć między kartki książki na pamiętkę tej jesieni lub wydarzenia, przeżycia. Drugie przypomina liść w pełni lata, zielony, świeży, zerwany brutalnie anteną pędzącego samochodu...

Taki epizod bez sensu, aż za!... Tu apoptoza nie miała szans.

Refleksje te związane niewątpliwie z Dniem Zmarłych chciałbym zakończyć wycytaną w prasie (tej poważniejszej i fachowej), że uczeni są bliscy zlokalizowania i odczytania zapisu genetycznego u prostszych organizmów, odpowiedzialnych u nich za „programową” śmierć i kombinują, jakby to przenieść do informacji genetycznej ludzkich nowotworów by one szybciej od nas umierały. To byłaby dopiero szansa dla apoptozy!

Tymczasem, proponuję na co dzień myśli księdza Twardowskiego:

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą”.

Ryszard Krawiec

LEKARZ

specjalista laryngolog

STANISŁAW KLISOWSKI

Ordynator Oddziału Laryngologicznego Szpitala Wojskowego w Poznaniu
przyjmuje w Poradni Ogólnej ZOZ Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3 Maja 32
w piątki od godz. 17.00 - 18.00



Krystyna Olszak - Gorzyca 13



Stanisława Samagalska - Kaława 43

Wzorcowi ...

Trzeci rok Gmina Międzyrzecz była organizatorem konkursu, którego celem było zachęcenie mieszkańców gminy Międzyrzecz do zadbania o swoje najbliższe otoczenie m. in. balkony, posesje.

Komisja w skład której wchodziłi przedstawiciele Urzędu Rejonowego w Międzyrzeczu, TSSE w Międzyrzeczu, Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Lubniewicach oraz Gminy Międzyrzecz oceniła zgłoszone do konkursu nieruchomości w trzech kategoriach:

- balkon
- posesja
- wieś

I tak:

- **I miejsce** w kategorii "balkon" zajęła Pani Irena Bobola zam. w Międzyrzeczu przy ul. Piastowskiej 38C/7.

- **I miejsce** w kategorii "posesja" zajęli ex aequo Państwo Bożena i Tadeusz Tokarz zam. w Międzyrzeczu przy ul. Marcinkowskiego 21 oraz Pani Stanisława Samagalska zam. w Kaławie 43.

- **I miejsce** w kategorii "wieś" zajęła wieś Wyszanowo.

Dodatkowo wyróżnienie za gospodarstwo wiejskie nagrodzone przez ODR w Lubniewicach otrzymała Pani Kryśia Olszak, zam. w Gorzycy 13.

Nie można pominąć innych zadbanych posesji chociażby Domu Pomocy Społecznej w Międzyrzeczu przy ul. Dr Tadeusza Podbielskiego, gdzie widać dbałość o czystość i estetykę. Nie są to jedyne obiekty godne zauważenia. Miejmy nadzieję, że to zachęci innych do zdrowej rywalizacji i już niedługo Gmina Międzyrzecz będzie najbardziej "zielona" z gmin.

Anna Lubaczewska



Wręczenie nagrody p. Krystynie Olszak



Tadeusz i Bożena Tokarz - Międzyrzecz, ul. Marcinkowskiego 21



Irena Bobola - Międzyrzecz, ul. Piastowska 38c/7

Spotkanie kombatantów w nowym pomieszczeniu w Międzyrzeczu

*"Ze spuszczoną głową, powoli
idzie żołnierz z niemieckiej niewoli,
- Dudnią drogi, ciągną obce wojska
a nad nimi złota jesień polska.
- Usiadł żołnierz pod brzozą u drogi
opatruje obolałe nogi..."*

(Wł. Broniewski "Żołnierz polski")

ŻYWA HISTORIA

W sobotę, 4 października 1997 roku odbyło się spotkanie z okazji Dnia Kombatanta żołnierzy - kombatantów, w nowym pomieszczeniu, dawnym internacie garnizonowym, przy 17 Brygadzie Zmechanizowanej im. gen. Józefa Dowbora-Muśnickiego w Międzyrzeczu.

Prezes Koła Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Międzyrzeczu, sierż. w stanie spoczynku Leon Szymański, serdecznie powitał zaproszonych gości, w osobach: Tadeusza Pilsia, prezesa organizacji wojewódzkiej, dowódcę jednostki ppłk. dypl. Mirosława Waliszewskiego, Burmistrza Miasta i Gminy - Władysława Kubiaka, ks. Kapelana Stanisława Szymańskiego, żołnierzy-kombatantów. Bardzo serdecznie powitano najstarszego kombatanta Władysława Nowickiego, lat 93. Następnie odbyło się poświęcenie nowego pomieszczenia przez ks. Kapelana.

Prezes organizacji wojewódzkiej-Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych - Tadeusz Piłś życzył dużo zdrowia i sił.

Medalami za zasługi dla ZKRPiBWP odznaczono dowódcę jednostki ppłk. dypl. Mirosława Waliszewskiego, sierż. w stanie spoczynku Leona Szymańskiego oraz chorążego w st. spoczynku Stefana Mazurka. Okolicznościowe dyplomy przyznano seniorowi międzyrzeczkich środowisk kombatantckich por. Władysławowi Nowackiemu oraz Józefowi Grzelakowi, Janowi Maciejewiczowi, Lokadii Szluz, Antoniemu Kowalskiemu, Aleksemu Bujałskiemu, Bolesławowi Tuczyńskiemu i Stanisławowi Węglińskiemu. Były słowa podziękowania dowódcy, prezesów, burmistrza, uhonorowanych.

Wśród obecnych była jedyna kobieta, żołnierz II Armii Wojska Polskiego Leokadia Szluz, która wspominała historię kresów w Równem na Wołyniu i jak została zmobilizowana.

Następnie w Klubie Garnizonowym odbyła się część konsumpcyjna. Były wspomnienia, refleksje, pieśni żołnierskie. Wspólne spędzone chwile pozostaną na długo w pamięci. Spotkanie kombatantów to żywa historia środowiska międzyrzecznego.

Kazimierz Kulas

Foto: Marek Charytoniuk



Ks. Kapelan - Stanisław Szymański poświęca pomieszczenie ...

Od lewej strony:
T. Piłś, W. Kubiak, E. Krall, J. Wiśniewski



JESIENNY ZAMEK

FOT. T. ŚWIDER



PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH

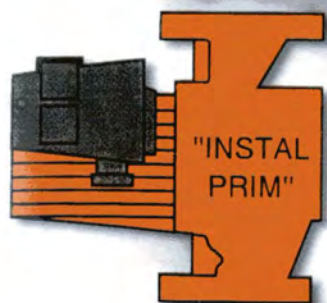
„INSTAL-PRIM”

66-300 MIĘDZYRZECZ

ul. Reymonta 5

tel./fax (0-95) 741-2729

tel./fax (0-95) 741-1883



KOTŁOWNIE OLEJOWE I GAZOWE

VIESSMANN

MAŁE



I WIELKIE



STIHL®

Międzyrzecz
ul. Poznańska 16/A
tel./fax (095) 741 27 16



PILARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
KOSY SPALINOWE
PRZECINARKI DO BETONU I ASFALTU
ŚWIDRY GLEBOWE
MYJKI WYSOKOCIŚNIENIOWE



VIKING®

KOSIARKI SPALINOWE I ELEKTRYCZNE
NOŻYCE DO ŻYWOPŁOTU I TRIMERY
ROZDRABNIACZE DO GAŁĘZI
MIKROCIĄGNICZKI



Prowadzimy sprzedaż na raty bez zyrantów

ul. Staszica 20, 66-300 Międzyrzecz tel. 741-20-35
tel. 742-09-20

Gabinet Kosmetyki Naturalnej



- * pielęgnacja twarzy (algi)
 - * oczyszczanie skóry
 - * masaż kosmetyczny
 - * drenaż limfatyczny
 - * henna brwi i rzęs
 - * pedicure
 - * nowoczesne manicure (tipsy, fiberglas)
 - * usuwanie zbędnego owłosienia
- oraz
- * makijaż na każdą okazję
 - * bezpłatne makijaże po zabiegu
 - * sprzedaż kosmetyków AVON

WSZYSTKIE ZABIEGI KOSMETYCZNE WYKONYWANE SĄ NA PROFESJONALNYCH KOSMETYKACH POLSKICH I ZAGRANICZNYCH.

BEZPŁATNE PORADY KOSMETYCZNE !

czynny: pn.-pt. 14⁰⁰ 19⁰⁰
soboty 10⁰⁰ 14⁰⁰

CENY PROMOCYJNE

PRODUKCJA OKIEN I DRZWI Z PCV



OKUCIA **WINK HAUS**

ROLETY, PARAPETY



RATY - MONTAŻ - SERWIS - DORADZTWO
TRANSPORT GRATIS

OK PLAST
ADAMIAK

66-400 Gorzów Wlkp.
ul. Dworcowa 3 pok. 307
tel. 0-95 / 722 44 45

66-300 Międzyrzecz
ul. Poznańska 106
Tel./fax 0-95 / 742 16 42
Tel. 0-95 / 742 16 43



STUDIO KOMPUTEROWE "SCAN"
 66-300 MIĘDZYRZECZ
 NOWE MIEJSCE : ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 23
 ☎ 7412024

ROK POWSTANIA 1996

**KOMPUTERY ADAX
 OPTIMUS**

Kasy Fiskalne

JUŻ OD 1500 NETTO

ELZAB

SAMSUNG

APOLLO

OPTIMUS

IBM

CASIO



Telefony komórkowe GSM

*** KOMPUTERY OD POPULARNYCH DO PROFESJONALNYCH ***

ZAKŁAD OPTYCZNY S.C.

Bogdan Boch & Ewa Sobolewska

Optycy dyplomowani

Poleca:

- komputerowe badanie wzroku
- realizację recept wydziału zdrowia
- realizację zleceń prywatnych
- szeroki asortyment opraw
- każdy rodzaj szkieł
- soczewki kontaktowe



**Czynne od poniedziałku do piątku
 w godz. 9.00 - 17.00**

i w soboty od 9.00 do 13.00

66-300 Międzyrzecz, ul. 30 Stycznia 19

rejestracja telefoniczna 742-15-42, w godz. 9.00-17.00

**Gabinet okulistyczny godz. przyjęć
 poniedziałek, środa, czwartek, piątek od 16.00
 wtorek - soczewki kontaktowe od 14.30**

URZĄDZENIA firmy

BOSCH



dla MAJSTERKOWICZÓW
 i PROFESJONALISTÓW



**Kupisz ZA GOTÓWKĘ i NA RATY
 w sklepie**

STIHL®

66-300 MIĘDZYRZECZ
 ul. POZNAŃSKA 16A
 TEL. (095) 741-27-16



Szanownym Jubilatom
**Adeli i Henrykowi
Maleńczak**

z okazji
50-lecia pożycia małżeńskiego
serdeczne życzenia

składają
córka Cecylia z mężem Zenonem
i dziećmi Justyną i Maksymilianem
syn Henryk z rodziną
syn Broniek
lża z mężem Jackiem
oraż Monika

Firma Usługowo Handlowa
Edward Krajcer

Międzyrzecz, Os. Centrum 14D/3
tel. 7421551, 7412936, kom. 090652186

AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL FIRMY



WYKONUJE

- KOTŁOWNIE OLEJOWE I GAZOWE
- INSTALACJE C.O. Z MIEDZI I POLIPROPYLENU
- INSTALACJE WODOCIĄGOWE I KANALIZACYJNE



PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNIKI INSTALACYJNEJ

"AFPOL" - ANDRZEJ FRABIŃSKI

66-300 Międzyrzecz
ul. Chrobrego 30

(tel./fax 095/741-24-50, tel. 090/61-66-20)

PROJEKTOWANIE · WYKONAWSTWO · DORADZTWO TECHNICZNE

- * Instalacje grzewcze, sanitarne i gazowe
- * Ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła
- * Instalacje i urządzenia wentylacyjne
- * Sprzedaż materiałów instalacyjnych
- * Serwis techniczny kotłowni olejowych i gazowych



50 LAT EKONOMIKA

FOT. Tomasz Baraniecki



SAMOCHÓD ROKU '97

Przekonaj się jak niezwykle
możliwości ma Renault Scénic



RENAULT Scénic
Samochód roku 1997

Poduszka powietrzna w wyposażeniu seryjnym, ubezpieczenie OC i zielona karta bez żadnych dopłat.



PHU DA-KO Koncesjoner Renault
Gorzów Wlkp., Al. 11 Listopada 5
tel. (095) 720-20-90, fax 720-20-95



ZAPRASZAMY DO NOWEJ SIEDZIBY w Gorzowie Wlkp.
Codziennie: sprzedaż części 8.00-19.00, serwis 7.00-20.00,
sprzedaż samochodów 8.00-18.00, soboty 8.00-15.00,
niedziela wyłącznie sprzedaż samochodów 11.00-14.00



TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

WARUDA

Oddział w Gorzowie Wlkp.

informuje, że w dniu 10.10.1997 r. zostało otwarte

PRZEDSTAWICIELSTWO W MIĘDZYRZECZU

w siedzibie Obwodowego Urzędu Poczty
przy ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 18, tel. 7412606

CZYNNE

- od poniedziałku do piątku w godz. 8⁰⁰ - 18⁰⁰
- w soboty 8⁰⁰ - 13⁰⁰

ZAPRASZAMY

FIRMA TRANSPIT



Świadczy usługi transportowe
na zlecenie P.T. Klienta
w zakresie:

- holowanie samochodów na terenie kraju i Europy
- sprowadzanie samochodów z zagranicy wraz z dopełnieniem wszelkich formalności celnych
- wyjazdy z P.T. Klientem celem wyboru i zakupu samochodu
- osoby i ładunki ubezpieczone

Hieronim Witold Siuta

os. Centrum 13E/10
66-300 Międzyrzecz

tel. 095/7411700; tel. kom. 0/601 74 58 44

abovo
firma reklamowa

foldery
reklamowe

papier
firmowy

teczki
firmowe

kalendarzyki

katalogi

kalendarze

gadżety
reklamowe

zapraszamy

wizytówki

66-300 Międzyrzecz, ul. 30-go Stycznia 80 tel. (095) 741 22 57

Z okazji 50-tej rocznicy ślubu
Kochanym Rodzicom
Marii i Władysławowi

Kucharczykom

dużo zdrowia, szczęścia,
samych pogodnych
i radosnych dni

zyczą
dzieci z rodzinami
wnuki i prawnuki



MTO'97

W DNIACH 12-15.09. BIEŻĄCEGO ROKU SIEDMIOSOBOWY PATROL 17 DH WAGABUNDA IM. WIRGILIUSZA SZUBY BRAŁ UDZIAŁ W JEDNEJ Z NAJWIĘKSZYCH IMPREZ CHORAĞWI ZIEMI LUBUSKIEJ, A MIANOWICIE W MANEWACH TECH. OBRONNYCH ORGANIZOWANYCH PRZEZ KOMENDĘ CHORAĞWI ORAZ WOJSKO POLSKIE W WĘDRZYNIU.

SKŁAD PATROLU: **dh. Dariusz Wasilewski - opiekun; dh. Danuta Sabiło; dh. Alicja Kuropatwa; dh. Iza Salamandra; dh. Krzysztof Kuczyński; dh. Andrzej Melonek; dh. Łukasz Górgulewicz**

Z Międzyrzecza wyjechaliśmy o godz. 905, a na PKS-ie w Wędrzynie byliśmy ok. 1000. Jednak do bazy noclegowej brakowało nam ok. 3 km. Gdy dotarliśmy na miejsce i zameldowaliśmy, że jesteśmy poszliśmy zakwaterować się do pokoju. W pokoju tym nie byliśmy sami. Była z nami wodna drużyna SZKWAŁ. Po niedługim odpoczynku odbyła się krótka trasa z trzema punktami do przejścia. Dopiero na drugi dzień odbył się gl. cel imprezy na którą zjechały się patroli różnych drużyn z całej Chorağwi.

O godz. 1030 14.09.97r gotowi do wyjścia z niecierpliwością czekaliśmy na ten moment gdy dostaniemy mapy i wyjdziemy na trasę. Podczas drogi trzeba było zaliczyć 11 punktów. Punkty te były urozmaicone, położone na różnych terenach poligonu, w różnych odległościach od bazy, były te trudniejsze i te łatwiejsze. Chociaż trasa starszo-harcerska i młodszo-harcerska różniła się km, to poziom, jaki był na punktach nie różnił się niczym, czasem nawet przewyższał harcerzy młodszych. Po ukończeniu trasy na bazę stawili-

śmy się ok. 1800.

Pod wieczór odbył się koncert i dyskoteka. Po ciężkim dniu poszliśmy spać. Ostatni dzień - kończący MTO odbył się na placu apelowym. Wszyscy z niecierpliwością czekali na to, aż Komendantka Chorağwi odczyta wyniki gry specjalnościowej.

I tu z dumą mogę oświadczyć, że patrol 17 DH WAGABUNDA zajął 1 miejsce.

Było to wielkim, a zarazem miłym zaskoczeniem nie tylko dla nas. Otrzymaliśmy „PUCHAR KOMENDANTKI” Chorağwi Ziemi Lubuskiej ZHP dla najlepszej drużyny harcerskiej w grze specjalnościowej WĘDRZYŃ'97: piłkę nożną, namiot oraz dla każdego z patrolu plecak turystyczny.

Z dumą i uśmiechem na twarzy wstąpiliśmy do szeregów. Po apelu rozeszliśmy się do pokoju spakować się do wyjazdu.

Ok. 1300byliśmy już w Międzyrzeczu i z radością rozeszliśmy się do domów.

Dla wszystkich MTO stało się wielką grą przygód, na wszystkich też wywarła wielkie wrażenie. Dlatego postanowiliśmy uczestniczyć w tej imprezie za rok.

dh. Iza Salamandra

PLASTYKA I TEATR W MDK-u

Kolejny raz dzięki Międzyrzeczkemu Domowi Kultury mogłam spędzić sympatyczne popołudnie podziwiając miejscowych artystów amatorów.

12 października, w niedzielę, o godz. 1800 została otwarta wystawa poplenerowa sekcji plastycznej z lat 1995-96. Wspólne artystyczne spotkanie młodzieży polskiej i niemieckiej zaowocowało wieloma interesującymi pracami. Szkoda, że przedstawiono ich niewiele, ale cóż, sponsorzy, dzięki którym możliwe było zorganizowanie pleneru, mają swoje prawa i część obrazów zdobi ich siedziby.

Bardzo ciekawa była kompozycja autorstwa Elizy Ruty, która wykroczyła poza granice czy-

stego malarstwa. Łącząc rysunek z fotografią z kolei Anna Rita stworzyła ciekawą kompozycję z pomocą kolorowych ołówków. Ciepłe kolory lata i architektury utrwaliły w swoich pejzażach Asia Kozakiewicz i Anna Ławrynowicz. Ekologiczny i pełen witamin poczęstunek (owoce i soki) dopełnił bogactwa doznań.

Następnie publiczność, w większości bardzo młodą przyjęła pod swe skrzydła muza teatru proponując nowatorsko przetworzoną bajkę o Śpiącej Królewnie. W przedstawieniu wystąpili uczniowie Szkoły Podstawowej Nr 1.

Autorką scenografii i kostiumów a także reżyserem jest Jolanta Glura, która sto lat snu

dworu królewskiego wypełniła fragmentem tekstu Pierra Gripari'ego z książki „Sto lat kuchni francuskiej”.

Proste i oszczędne kostiumy stawały się elementami dekoracji, która była budowana z żółtej wstążki. Żółta wstążka spełnia w tym spektaklu ważne role: od tworzywa dziewiarskiego do symbolu smutnej opowieści. Właśnie plastyczna forma i świeżość interpretacji oraz zapal młodzieńskich aktów są wielkimi aktami tego teatru.

W poniedziałek 20 października teatr „Pchla” wziął udział w Prezentacjach Teatralnych w Poznaniu, na które zostały zaproszone po 3 najlepsze zespoły z woj. gorzowskiego, kaliskiego i poznańskiego. W Teatrze Animacji spektakl międzyrzeckich uczniów zdobył wiele pochlebnych opinii.

W. Murawska

Uczestnicząc w turnusie rehabilitacyjnym w Ośrodku w Gościmiu we wrześniu miałem okazję poznać dr KRYSZYŃĘ BRZECKĄ, która zajmowała się leczeniem osób przebywających na turnusie, rezonansom elektromagnetycznym. W wyniku mojego zainteresowania pozwoliłem sobie na kilka miłych rozmów z Panią doktor.

Chciałbym się podzielić z czytelnikami w wyniku tych rozmów, być może wzbudzi to zainteresowanie niepełnosprawnych i być może lekarzy. A oto co stwierdza Pani dr KRYSZYŃA BRZECKA:

- w miarę rozwoju cywilizacji technicznej jesteśmy coraz bardziej otoczeni i poddawani działaniu przeróżnych promieniowań, które mają niekorzystny wpływ i działanie na nasz organizm. Poglębiamy to jeszcze fakt, że działanie to jest niewidoczne, a efekty destrukcyjne nie zawsze są od razu zauważalne. Częściej nie wiemy z czym łączymy nasze złe samopoczucie czy też chorobę. W dzisiejszym świecie na każdym kroku spotykamy się z oddziaływaniem niewidzialnego promieniowania przewodów wysokiego napięcia, stacji nadawczych RTV, stacji transformatorowych, urządzeń mikrofalowych, monitorów komputerowych i TV, lodówek, kuchenek mikrofalowych i wszelkiego sprzętu elektryczno-elektronicznego, które to wytwarzają tzw. zmienne pole magnetyczne.

- chciałabym zapoznać Pańskich czytelników ze sprawozdaniem z wyników leczenia rezonansom elektromagnetycznym MRS-2000 (typ urządzenia) w Ośrodku dla niepełnosprawnych w Gościmiu, na turnu-

Pozytywne działanie pola elektromagnetycznego

sie od 12.09. do 26.09.1997. Do leczenia przyjęto 45 osób, które były uprzednio weryfikowane przez lekarza Ośrodka. Najczęściej były to osoby ze zmianami kostnymi. Przedmiotem analizy było 41 osób. Każdy pacjent miał zaplanowanych 20 zabiegów z czego większość korzystała regularnie. Po skończonej kuracji okazało się, że u wielu osób cofnęły się różne dolegliwości. Na 30 pacjentów którzy skarżyli się na ból 19 osób podało, że się cofnęły, 10 stwierdziło częściową poprawę a u jednej bez widocznych efektów.

Przytaczam kilka ciekawych przykładów w wyniku przeprowadzonej kuracji:

- u kilku osób ustąpił ból głowy, niektórym przeszły zawroty głowy, szum w uszach, u trzech osób unormowało się ciśnienie. dwie osoby stwierdziły że zmniejszyły się bóle reumatyczne, w kilku przypadkach przeszło drętwienie nóg i rąk oraz skurcze, dwie osoby będące w depresji stwierdziły poprawę i odzyskały pogodę ducha oraz sen. Ciekawszym przypadkiem jest fakt stwierdzenia u jednej z osób nie-

gojącej się rany na kończynie dolnej, barwy sinej. Po kilku zabiegach stwierdził ów kuracusz że rana zaczęła się oczyszczać i odzyskała właściwy kolor no i chodzenie stało się lepsze. Było to tym bardziej ważne, że nie miał już drugiej kończyny. Poza tym chcę stwierdzić że wszyscy kuracjusze pisali o poprawie samopoczucia a w tym przypadku należy wziąć pod uwagę że załaziło ono od wielu czynników które panują w tut. Ośrodku. Wszędzie panuje miłe otoczenie, opieka i życzliwość ze strony personelu, różne zajęcia i imprezy organizowane przez specjalistów, doskonałe wyżywienie, zajęcia sportowe co razem stworzyło tak ważne dla człowieka dobre samopoczucie

Wyniki które Pani doktor przedstawiła są zgodne z światowym piśmiennictwem. Zakres działania rezonansu jest bardzo duży ze względu na to, że leczy przede wszystkim komórki a zatem miejsca chore, przy długotrwałych schorzeniach należałoby zastosować działania dłuższe.

Na koniec chciałbym dodać, że Pani dr

BRZECKA prowadzi we Wrocławiu Gabinet Odnowy Biologicznej i Regeneracji Organizmu. A poza tym już od 10-ciu lat zajmuje się stosowaniem tej metody leczenia wśród chorych. Otrzymałem również zapewnienie że nie ma to nic wspólnego z medycyną niekonwencjonalną.

Eugeniusz Luc

**GABINET
STOMATOLOGICZNY**

**Anna Brzozowska
lekarz STOMATOLOG**

Przyjmuje:
Wtorek, czwartek od godz. 17.00
ul. Libelta 5c/2
66-300 Międzyrzec
tel. 742-13-60



INFORMACJE

Gorzowskie Stowarzyszenie Inwalidów Narządu Ruchu „ARKA” w Międzyrzeczu składa serdeczne życzenia dla Pana Senatora ZDZIŚLAWA JARMUŻKA, który został wybrany przez wyborców na Senatora IV Kadencji. Chcemy życzyć senatorowi dalszej owocnej pracy w rozwiązywaniu problemów osób niepełnosprawnych i wspieraniu naszych działań dla dobra naszej społeczności. Niech wiedza, doświadczenie i staż parlamentarny, dalej ułatwia Panu Senatorowi działania na rzecz niepełnosprawnych wyborców województwa gorzowskiego.

Eugeniusz Luc

(Przew. GSINR „ARKA”) w Międzyrzeczu
XXX

GSINR „ARKA” w Międzyrzeczu informuje, że powstała Rada Koordynacyjna Osób Niepełnosprawnych przy Urzędzie Wojewódzkim miasta Gorzowa. Rada będzie się zajmować koordynacją działań na rzecz poprawy sytuacji samych osób niepełnosprawnych i instytucji działających w tym zakresie.

Eugeniusz Luc

XXX

Telefon dla niepełnosprawnych

Telekomunikacja Polska S.A. świadcząca usługi pocztowe lub telekomunikacyjne o charakterze powszechnym jest zobowiązana zapewnić osobom niepełnosprawnym dostęp do świadczonych przez siebie usług telekomunikacyjnych m. in. poprzez:

1) stosowanie 50% ulgi w opłacie za uzyskanie dostępu do sieci telekomunikacyjnej wraz z zainstalowaniem telefonicznego urządzenia końcowego oraz w opłacie abonamentowej.

2) zawieranie z osobami niepełnosprawnymi umów o świadczenie usług o charakterze powszechnym w pierwszej kolejności.

3) dostarczanie na żądanie i koszt abonenta będącego niepełnosprawnym urządzenia końcowego i dostosowanie do korzystania w sposób i w miejscu umożliwiającym korzystanie z nich osobie niepełnosprawnej, poruszającej się na wózku inwalidzkim.

(na podst. inf. prawnej opracował)

Eugeniusz Luc

ZARZĄD GMINY W MIĘDZYRZECZU

ogłasza

I PUBLICZNY PRZETARG OFERTOWY

na sprzedaż wiaty metalowej znajdującej się w Międzyrzeczu przy ul. Młyńskiej 20

Warunki przetargu:

- wadium w wysokości 2.000,00 zł płatne na konto Urzędu Miasta i Gminy Międzyrzecz w PBK O/ Międzyrzecz Nr 11001122-592-2101-111-0,
- wadium zalicza się na poczet ceny wiaty dla oferenta który wygra przetarg,
- wadium ulega przepadkowi w razie odstąpienia oferenta który wygra przetarg, od podpisania umowy na warunkach określonych w ofercie,
- wiatę należy zdemontować w całości do dnia 15 grudnia 1997 r.,
- w ofercie kwota nie powinna być niższa niż 18.225,72 zł plus podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22% i płatna jest w całości do dnia 01 grudnia 1997 roku.

Oferta powinna zawierać:

- imię i nazwisko lub nazwę i siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna,
- dowód wpłacenia wadium,
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń.

Oferty należy składać w Sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Międzyrzeczu, ul. Rynek i w zaklejonej kopercie z napisem: „Oferta na kupno wiaty metalowej” do dnia 07 listopada 1997 r. do godz. 15.00.

Rozstrzygnięcie przetargu nastąpi w terminie 7 dni od upływu terminu składania ofert. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn.

Informacji na temat przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem i Rolnictwa, ul. Rynek 7, tel. 741-28-46 wew. 61 lub 47.

Spółka Wodno-Ściekowa „OBRA” w Międzyrzeczu

niniejszym informuje, że posiada do wynajęcia niewykończone pomieszczenia w budynku administracyjno-laboratoryjnym oczyszczalni ścieków w Św. Wojciechu nr 46 o powierzchni użytkowej 448 m² nadające się na pomieszczenia biurowe lub nieuciążliwą działalność gospodarczą.

W/w pomieszczenia posiadają:

- niezależne (osobne) wejście,
- oddzielne zasilanie w energię elektryczną i wodę.

W zawieranej umowie najmu przewiduje się kompensatę poniesionych na wykończenie pomieszczeń z placonym czynszem dzierżawnym. Szczegółowych informacji udziela Spółka Wodno-Ściekowa „OBRA” w Międzyrzeczu Św. Wojciech 46 w godzinach od 7.00 - 15.00 oraz pod nr tel. 741-18-31

CENTRUM HANDLOWE SONIA

ZAPRASZA

- * samoobsługowy market o pow. 250 m²
- * komfort rodzinnych zakupów
- * dogodnie zlokalizowany parking

Zapraszamy na
JESIENNO - ZIMOWA
PROMOCJA CENOWA !!!

- mąka 1.39
- cukier 1.79
- margaryna zwykła 0.95
- piwo Lech 1.75
- ketchup 200g 1.19
- papierosy mocne 2.05
- mydło 100g 0.75

Życzymy udanych zakupów!

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
W GODZ. 8.00 - 18.00
W SOBOTY 8.00 - 17.00
ul. Waszkiewicza 56 - Międzyrzecz
tel. (095) 741 17 49

OGŁOSZENIE

Zakład Energetyki Ciepłej
Sp. z o.o. w Międzyrzeczu ul. Reymonta 5

oferuje do sprzedaży

olej opałowy „EKOTERM” w cenie
0,88 zł 1kg + 17% VAT = 1,03 zł/kg
lub

0,773 zł za 1 litr + 17% VAT = 0,904 zł/litr

Sprzedaż z samochodowych dystrybutorów w każdych wcześniejszych ustalonych ilościach.

Termin płatności:

- osoby prawne - 14 dni,
- osoby fizyczne - gotówka w dniu dostawy.

Zamówienia proszę składać w dni robocze pod numerem telefonu (0-95) 7412690 w godz. od 700 do 1500.

JESIENNY FESTYN KOMPUTEROWY

Zapraszamy do wspólnej zabawy z komputerem.

W programie:

- konkursy wiedzy i gier komputerowych
- prezentacja programów i sprzętu
- internet i wirtualna rzeczywistość.

Festyn odbędzie się w dniu 21-22 listopada '97 w Szkole Podstawowej nr 6 w Międzyrzeczu.

Zapraszają

Z. U. K. „EXE” PIOTR GRENDA

oraz

DYREKCJA SP 6

SZCZEGÓŁY NA PŁAKATACH !

Stowarzyszenie „Wspierania Młode Talenty” (przy współpracy) Muzeum w Międzyrzeczu MOKSiR

ogłasza

Konkurs „Międzyrzecz wczoraj i dziś”

z okazji zbliżającego się 750-lecia naszego miasta dla uczniów szkół podstawowych i średnich

REGULAMIN

1. Konkurs jest jednoetapowy
2. Uczestnik konkursu wybiera jedną z kategorii:
 - praca literacka
 - praca plastyczna

Obie prace powinny nawiązywać do historii i teraźniejszości Międzyrzecza.

3. Do regulaminu załączone są propozycje tematów w obu kategoriach, z których należy wybrać jeden do opracowania
4. Prace należy dostarczyć do dnia 5 kwietnia 1998 roku do Muzeum w Międzyrzeczu
5. Prace oceniane będą w dwóch kategoriach:
 - I - uczniowie szkół podstawowych
 - II - uczniowie szkół średnich
6. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi podczas uroczystości obchodów 750-lecia Międzyrzecza
7. Nie zwracamy prac konkursowych i zastrzegamy sobie prawo do ich publikacji
8. Dla najlepszych czekają atrakcyjne nagrody i wyróżnienia

ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH

TEMATY PRAC PLASTYCZNYCH

1. Międzyrzecz wczoraj i dziś (technika dowolna)
2. Znak - symbol obchodów 750-lecia miasta Międzyrzecz (opracowanie projektu graficznego)
3. Projekt pomnika obchodów 750-lecia miasta Międzyrzecz (rzeźba-instalacja w skali)
4. Najciekawsza pamiątka naszego Regionu

TEMATY PRAC LITERACKICH

1. Niezwykły eksponat w Międzyrzeczkim Muzeum (opis przedmiotu z elementami opisu przeżyć wewnętrznych)
2. „Cudze chwalicie, swego nie znacie” (opis zabytkowego obiektu lub miejsca w Międzyrzeczu)
3. Jestem przewodnikiem po moim mieście (opowiadanie z elementami opisu lub esej)
4. Międzyrzecz X lat temu (opowiadanie z dialogiem oparte na faktach Międzyrzecza; narracja 1- lub 3- osobowa)



Po co sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniach

Z dużą satysfakcją i uznaniem oceniam inicjatywę Władz Miasta i Gminy Międzyrzecz, zmierzającą do uporządkowania komunikacji ulicznej w naszym mieście i zapewnienia bezpieczeństwa zarówno zmotoryzowanym jak i pieszym. Cel ten zostanie spełniony poprzez zaistnienie sygnalizacji świetlnej w najbardziej neuralgicznych punktach śródmieścia.

W ciągu kilku ostatnich lat notujemy gwałtowny przyrost ilości pojazdów mechanicznych w Kraju a także i na naszym terenie. Według uzyskanych przeze mnie informacji w mieście i gminie Międzyrzecz jest obecnie zarejestrowanych ponad 7500 pojazdów silnikowych. Populacja tego terenu liczy 25.200 osób, a zatem jeden pojazd przypada na 3,5 mieszkańców. To są już europejskie wskaźniki. Wszystko to sprawia, że płynny i bezpieczny ruch pojazdów jak również i sytuacja pieszych stała się w Międzyrzeczu problemem. Dodac do tego należy zmierzający ruch tranzytowy na osi Gorzów - Zielona Góra, a otrzymamy bardzo niepochebny obraz organizacji jednej z ważniejszych dziedzin gospodarki miasta.

Trudno tu nawet mówić o bezpieczeństwie kierowców i zwłaszcza pieszych, dokonujących heroicznych prób przejścia przez ulicę w okolicy poczty czy głównego skrzyżowa-

nia. Liczne stłuczki, zdemolowane bariery, niepewność i ustawiczne ryzyko, strata czasu i nerwy użytkowników ulic dopełniają charakterystyki sytuacji.

Jest sprawą przesądzoną, że stan taki będzie się stale pogarszał - świadczy o tym ilość sprzedawanych pojazdów, postępująca stale budowa nowych fabryk samochodów.

I nie chciałbym tu urazić czcigodnego autora publikacji „Turystyka po sezonie” w październikowym Kurierze Międzyrzeczkim, ale akceptacja obecnej sytuacji i nawoływanie do zaniechania budowy sygnalizacji ulicznej w Międzyrzeczu trąci, - łagodnie mówiąc, - epoką syrenek i trabantów.

Wydaje mi się nader populistycznym stwierdzenie, że „wszyscy podatnicy robią zrzutkę na zmotoryzowanych”. Przeczą temu twierdzeniu przytoczone na wstępie dane liczbowe, a co ważniejsze - sprawa dotyczy interesów i bezpieczeństwa nas wszystkich. Czas nieustannie pokazuje, że dzisiejszy „podatnik” jutro stanie się zmotoryzowanym.

Nie potrzeba przyglądać się rozwiązaniom w innych miastach i państwach - jak sugeruje autor publikacji - w tak oczywistej sprawie. Jakoś radni i obywatele Świebodzina czy Wolsztyna nie obawiali się spalin czy innych plag i od-

dawna sygnalizację uliczną posiadają, co niezwykle usprawniło ruch. Wiadomo również, że w państwach Europy Zachodniej rozwój gospodarki rozpoczynano od uporządkowania systemu komunikacji - przykładem niech będą były Niemcy Wschodnie po zjednoczeniu czy Portugalia po wejściu do Unii Europejskiej.

Od wielu lat uprawiam tak zwaną „dużą turystykę” - przemierzam samochodem już wszystkie kraje Europy, a i wiele krajów innych kontynentów. Ostatnio między innymi Portugalię, która zaskoczyła mnie imponującą rozbudową sieci dróg z całym systemem uzupełniającym. Zdumiewa fakt istnienia światel nawet na trasach poza miastami w „czystym polu”. A nie zapominajmy, że ten kraj do niedawna był jednym z najbardziej zacofanych w Europie.

Nasuwają się nieodparcie refleksja, jak to być może, że w całej Europie światłana regulacja ruchu ulicznego usprawniła ruch i poprawiła bezpieczeństwo, a w Międzyrzeczu... - wręcz odwrotnie i jeszcze zatruje spalinami co niektórych obywateli. Sądę przy okazji że i turystyka, o której pisze autor wspomnianej publikacji, ma wprost proporcjonalny związek z poruszoną tu problemem.

Bo turystyka - to przecież na świecie dochodowy interes, który nie ruszy bez inwestowania w tak zwaną infrastrukturę, zwłaszcza w uporządkowanie systemu komunikacyjnego.

Zadbajmy, aby potencjalni turyści nie zostawili złorzęceń z powodu różnych niewygód, zamiast oczekiwanych pieniędzy.

Wł. Malenčzyk



Kościół p.w. św. Barbary
w Wysokiej

Wies położona jest w zachodniej części gminy i miasta Międzyrzecz, w odległości 16 km, na trasie przez Nitoperek i Kalawę w kierunku bunkrów-podziemia i rezerwu nie-toperzy. Wyzwolona została w styczniu 1945 roku przez oddziały I Frontu Białoruskiego.

W roku 1935 hitlerowcy rozpoczęli budowę fortyfikacji wzdłuż wschodniej granicy z Polską, znanych dzisiaj pod nazwą Międzyrzeckiego Rejonu Umocnionego. W tym celu przebudowali szereg obiektów gospodarczych wsi, adaptując je na pomieszczenia mieszkalne dla specjalistów od kamieniołomów oraz dla robotników z Bawarii.

W połowie 1942 roku w pomieszczeniach tych zorganizowali obóz pracy przymusowej, w którym uwięzili około 500 osób, głównie Polaków, Francuzów, Ukraińców i Włochów.

WYSOKA - NIE DALEKO MIĘDZYRZECZA

Robotnicy ci kontynuowali rozpoczęte prace fortyfikacyjne. Warunki bytu w obozie były bardzo ciężkie. Robotnicy cierpieli z powodu głodu oraz ciężkiej, wyczerpującej pracy. Obóz został zlikwidowany w styczniu 1945 roku.

Jednym z pionierów wsi Wysoka był Jan Litwin, który po zmobilizowaniu z wojska 1946 roku odnalazł tu swoich rodziców, którzy przyjechali z Kresów z woj. tarnopolskiego. Ojciec z matką już byli gospodarzami na dziesięciohektarowym gospodarstwie, na pięknej Ziemi Międzyrzeckiej. Opowiada tak: po wojnie nie było sprzętu rolniczego, rolnicy zbierali zboże sierpami, kosami. Brak było koni, trzody chlewnej, ale ogromny był zapal ludzi do pracy. Pracowali w pocie czoła na kawalek chleba, zbierano każdy kłos na wagę złota. We wsi była szkoła IV klasy, w której uczyła - Jadwiga Psiurska, młodzież była przerośnięta, ale miała zapal do nauki, brak było książek, pomocy naukowych. Pierwszym księdzem był Jan Kaczmarek, który też uczył w szkole religii.

W latach 1952-56 była spółdzielnia produkcyjna, czyli gospodarowanie w kolektywie. Pamięta jeszcze zarząd spółdzielni, swoich sąsiadów i pierwszych mieszkańców Wysokiej: Jana Dyboczewskiego, Pawła Żukowskiego, Juliana Litwina i innych.

- Siedzimy w jego domu, jest niedziela, 28 września - Jan Litwin mówi: zniwa 1997 roku były u nas dobre, bo pogoda dopisała, zbiory np. pszenicy - 30 kwintali z hektara, żyta około 20 kwintali, mieszanka (owies, jęczmień) około 30 kwintali. Za godzinę pra-

cy koszenia kombajnem placono 180 zł, a za prasę słomy 75 zł. Szacuje się, że zbiory ziemniaków z hektara uzbiera się około 20 ton, ale tego roku bardzo atakuje zaraza ziemniaczana.

Wies aktualnie liczy 125 ludzi, 65 domów,

fiaskiem, nikt mieszkańców nie usłuchał. Były już dwa wypadki wykołajenia się tirów, ale na szczęście odbyło się bez ofiar.

Drogi na tym odcinku są niedostosowane, wąskie, cała wieś przeżywa stres psychiczny, ludzie budzą się nocą, a domy ulegają wstrząsoms tektonicznym.

O tym wszystkim opowiadał mi Jan Litwin, sołtys wsi Wysoka, który piastuje tę funkcję od 17 lat. Bardzo lubi swoją wieś,



Rodzina Litwinów

dwie konie, 10 krów, 15 traktorów, dwa kombajny. Najlepsi gospodarze to: Ryszard Rzewuski (30 ha), Zbigniew Łukasiewicz (32 ha), Adolf Garbowski i inni.

- Największym utrapieniem mieszkańców wsi Wysoka jest od niedawna całodobowa trasa przejazdów dla tirów z dużym ładunkiem tranzytowym. W tej sprawie były petycje do różnych władz, ale zakończyły się

jest społecznikiem. W trakcie rozmowy pokazuje mi swoje odznaczenia:

- Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski,
- Krzyż Wirtuti Militari na polu chwały 1944 roku,
- Medal za udział w walce o Berlin,
- Medal za Obronę Warszawy i inne.

Spisał: **Kazimierz Kulas**

Foto: Autor

Turnusy rehabilitacyjne

Stowarzyszenia „ARKA” (wrażenia)

Jak co roku nasze Stowarzyszenie, realizując swój program działania w zakresie rehabilitacji dla swoich członków, zorganizowało dwa turnusy w Ośrodku Rehabilitacyjno - Wypoczynkowym w Gościmiu. Jeden turnus odbył się w czerwcu, a drugi we wrześniu br. W sumie skorzystało z turnusów 8 osób z tego 3-ech opiekunów. Nie skorzystały 2-wie osoby z niewiadomych mnie osobiste przyczyn.

Każdy taki turnus wnosi wiele dobrego i pozytywnego dla naszych niepełnosprawnych, w szerokim zakresie pełnej rehabilitacji. Poza tym pobyt w Ośrodku pozostawia w pamięci wiele ciekawych wrażeń i spostrzeżeń.

Ośrodek jest co parę lat modernizowany. Ze środków PFRON-u przybyło trochę nowoczesnego sprzętu do ćwiczeń i przerożnych udogodnień dla poprawienia kondycji jak również podreperowania zdrowia.

Nowością na turnusie wrześniowym, było połączenie rehabilitacji z leczeniem. Owo leczenie odbyło się przy pomocy ciekawego moim zdaniem urządzenia, które może mieć rewolucyjne wręcz znaczenie w lecznictwie człowieka. Urządzenie to nosi nazwę SALUT (ORS-QUANTRONIC RESONANZ SYSTEM).

Dla zrozumienia podaję, że jest to urządzenie które wytwarza zmienne (pulsujące) pole elektromagnetyczne. Składa się ono z komputerowego aparatu sterującego oraz maty z trzema parami uzwojeń na której leży pacjent, któremu można aplikować różną siłę pola magnetycznego. Indywidualnie seans terapeutyczny trwa ok. 8 minut. Jest to swoista ciekawostką ponieważ medycyna konwencjonalna XX wieku robi bardzo duże postępy w leczeniu chorych, wykorzystując zdobyte techniki i umysłów uczonych i badaczy. Zainteresowanych odsyłam do artykułu poniżej.

Wielu niepełnosprawnych cieszy atmosfera panująca tu w ośrodku. Pomimo różnych „męczących” zabiegów należy wziąć pod uwagę miłą obsługę personelu Ośrodka. Jest to dodatkowo plus dla kuracjuszy a to dlatego że dopinguje to każdego do aktywnego działania w różnym zakresie. Niejako w „nagrodę” organizowano różne imprezy kulturalne takie jak wycieczki krajoznawcze, przejażdżki konne, ogniska połączone z pieczeniem kiełbasek i śpiewem oraz występy estradowe grających niepełnosprawnych, na różnych instrumentach, oraz zabawy taneczne. W sumie można powiedzieć, że i pogoda jak w wrześniu nam dopisała, która przyczyniła się do lepszego samopoczucia i miłego spędzenia owych 14-stu dni popytu.

Eugeniusz Luc
(uczestnik turnusu)

Do przemyślenia...

JAZGOTY, BZDURY I ZGRZYTY

Ale szumu narobiła legoroczna Literacka Nagroda Nobla! Szczególnie poczuli się urażeni Polacy, bo nigdy o Dario Fo nie słyszeli. To taka nasza narodowa megalomania i przeświadczenie o własnej wyjątkowości, a konia z rzędu temu, kto w świecie słyszał o poecie Czesławie Miłoszu zanim dostał Nobla? Najbardziej zdziwiła mnie wypowiedź Gustawa Herlinga-Gruzińskiego, który jest wprost oburzony takim werdyktem Królewskiej Akademii. Akurat tak kogoś jego oburzenie obchodzi! A w ogóle dlaczego my chcemy wszystkim narzucać nasze poglądy? I tylko cudownie pogodna ubiegłoroczna noblistka - Wisława Szymborska - zasiadzie do biurka i napisze do Dario Fo list z gratulacjami. Po takich gestach poznaje się wielkość człowieka, a kundelki niech szczekają.

W związku z tymi kundelkami wraca psi temat. Na mojego znajomego rzucił się na rynku duży pies. Zbliżył się wieczór, pies był agresywny, ludzie uciekali szczęśliwi, że to nie ich atakuje. Nikt napadniętemu nie pomógł. Na szczęście miał siatkę z pomidorami, która pełniła rolę tarczy - i jakoś zdołał się obronić. Ale pies zaatakował po raz drugi i dopiero uspokoił go - chyba właściciel, który wcale nie przejął się agresją swego czworonoga i obowiązującymi przepisami o obrozach, kagańcach itp. duperelach, których prawie nikt nie przestrzega. Podobnie zareagował patrol policyjny. No i o czym tu gadać? Po co te wszystkie nakazy, zakazy i zarządzenia? Niech mnie ktoś oświeci, dlaczego obowiązuje nakaz wykupu recept w przeciągu miesiąca. Rozumiem, że jeśli nie wykupi się natychmiast antybiotyku, to potem jest już niepo-

trzebny i dwutygodniowy termin uważam za logiczny. Ale jeżeli ktoś leczy długolalowo np. nadciśnienie czy choroby wrzodowe, to idzie do lekarza po recepty - przy okazji - i potem zapomina o konieczności wykupienia ich w terminie. Termin mija, recepta nieważna, trzeba znowu iść do lekarza. Pytałam w aptekach, komu te daty są potrzebne i usłyszałam, jakże prostą odpowiedź - kontrolerom, którzy powołani są do sprawdzania bzdurnych zarządzeń wydanych przez odpowiednie ministerstwo.

Firma p. Mariana Rywaka pięknie odnowiła budynek przy ul. Waszkiewiczza 38. Tylko jak długo widok czystego, jasnego domu będzie cieszył nasze oczy? Tak sobie myślę, że sami mieszkańcy powinni gonić wandali, bo przecież to im się będzie przyjmowało mieszkało. Często mówią mi znajomi, że poruszam ważne sprawy i dlatego nie mogę się nadziwić, że nie podsuwają mi tematów. Ale z drugiej strony - nigdy mi kompetentne osoby nie odpowiadają na konkretne zarzuty. I tak przysłowie o gadaniu do ściany jest ciągle aktualne.

Tytułowy zgrzyt wiąże się z brakiem w prasie nekrologu ze szkoły, której mgr Józef Lewicki był długoletnim dyrektorem. I nie jest to tylko moje zdanie, ale smutna refleksja wielu moich znajomych nad znajomością ludzkiego życia i krótką pamięcią żyjących.

Izabela Stopyra
P.S. Po koleżeńsku PRZEPRASZAM p. mgr Irenę Buzarewicz i P. Piotra Buszewskiego za komputerowe zniekształcenie ich nazwisk we wrześniowym numerze oraz Anię Perz, która opisywała duńską wyprawę. Kiedy przestanę przeproszać? Nie wiem.

Turystyka po sezonie c. d.

W poprzednim numerze KM pisałem, że w turystyce nic się nie zmieniło na lepsze, a w tym chcę przedstawić kilka propozycji, które mogłyby być zrealizowane.

Myszę, że najistotniejszą sprawą jaką przebiega się w rozmowach z międzyczeczanami jest obawa, że stajemy się chyba zaściankiem Sulęcina. Bo do Sulęcina przeniesiono bank, prokuraturę, bo tam przyjeżdża marszałek sejmiku. Tam się zaczęły ścieżki rowerowe, o Sulęcinie się więcej mówi i pisze w mediach itd. itp. A propos szlaków rowerowych, mamy widoczne ślady na znakach drogowych. Tak oznakowana europejska trasa rowerowa przebiega również przez Międzyrzecz.

Mówiąc i pisząc o proporcji Międzyrzecza miałem na uwadze różne formy zwrócenia uwagi na nasze miasto, uwazając, że zachęci to potencjalnych przybyszów do zainwestowania na tym terenie bądź też tylko odwiedzenie miasta oraz przekazanie innym, że coś dobrego u nas się dzieje i są tu możliwości zarobienia pieniędzy. Być może coś się zacznie dziać gdyż po trzech latach powstał w ratuszu nowy wydział do spraw promocji. Może i turystyka po następnych latach doczeka podobnego zauważenia.

Nie bardzo jednak rozumiem dlaczego nie ma współpracy Urzędu Gminy z jednostkami turystycznymi działającymi na terenie gminy. Na to nie trzeba wydawać wielkich pieniędzy gminnych, wręcz odwrotnie, agendy państwowe dofinansowują takie działania. W Polsce bardzo dynamicznie rozwija się turystyka wiejska inaczej zwana agroturystyką. Spodziewam się, że współpracę w tej dziedzinie przedstawi szefowa międzyczeczeńskiej placówki.

Okres jesienno-zimowy jest czasem tworzenia budżetu gminy i planów na rok następny. Spodziewam się, że wreszcie tym razem zapadną od trzech lat odkładane decyzje dotyczące infrastruktury turystycznej w gminie. I tak: Ośrodek Głębokie będzie miał wreszcie dobrą wodę i zostaną odprowadzone ścieki (tym bardziej, że są możliwe środki poza gminne), Głębokie II - remont domów (b. pilny); Ruczaj - plan zagospodarowania i sprawy własnościowe. Zjazd Głębokie - decyzja o sprzedaży nie wykonana; Kursko i jezioro Długie nie zagospodarowane; Kuli-gowo - podobnie; Bobowicko - plaża i jezioro nie zagospodarowane; ośrodek informacji turystyczne - widocznie nie potrzebny (prawdopodobnie w Urzędzie jest koordynator ds turystyki). Oprócz sieci wodno-kanalizacyjnej w

Głębokiem, pozostałe obiekty nie wymagają dużych nakładów inwestycyjnych. Ponadto nakłady te zwracają się do budżetu gminy ponieważ nie jest to konsumpcja (jak sygnalizacja) ale inwestycja zwrotna.

Od trzech lat komisja rady miejskiej objeżdża i lustruje te ośrodki, a efekt jaki jest, każdy widzi. Dla przykładu. W Bobowicku jest działka gminy przeznaczona pod usługi turystyczne. Znam inwestorów, którzy byli gotowi zainwestować swoje pieniądze i wykonać całą infrastrukturę zgodnie z wymogami gminy. Niestety nie ogłoszono nawet przetargu na sprzedaż tych terenów. Jak nazwać takie działanie jak nie sabotażem? A kilka hektarów nad jeziorem Długie i Kursko?

Na to nie trzeba było wydawać pieniędzy z budżetu gminy a tylko wziąć do inwestorzy byli gotowi zapłacić.

Bardzo krótkowzrocznie patrzymy na wydatkowanie gminnych pieniędzy. Tam gdzie chce się uzyskać w przyszłości stałe dochody inwestuje się w usługi i człowieka. Inwestycjami najlepiej splacającymi się są usługi turystyczne. Inwestycja w ludzi polega na tym, że zachęca się młodych, zdolnych i wykształconych do przyjazdu i pozostania na naszym terenie. Proszę natomiast posłuchać i poczytać co sadza młodzi o naszym mieście. Uwazają, że u nas jest brudno, nudno i nie ma dla młodych perspektyw. Czy propagowanie takiego stanowiska jest najlepszą wizytówką i promocją dla Międzyrzecza? Czy dorośli, nauczyciele i władze miejskie nie ponoszą winy za kształtowanie takich obrazów? Myszę, że młodzi ludzie po części mają rację. Smutne jest to gdy mówią, że to miasto nie daje młodym żadnych perspektyw. To, że obecne władze nie pokazują młodym perspektyw wcale nie znaczy, że takich ludzi i możliwości rozwojowych w Międzyrzeczu nie ma. Uwazam, że tacy ludzie są a ich działania powinno się bardziej eksponować.

Natomiast bezzwrotnie wydawać gminne miliardy na sygnalizację świetlną (wyręczając w tym jednostki państwowe) powinniśmy bardziej dostrzegać potrzeby bytów mieszkańców Międzyrzecza. Zwłaszcza, że światła powinna wykonać administracja państwowa gdyż one usprawniają przede wszystkim ruch tranzytowy i spowodują większe zadymienie miasta.

Wydaje mi się, że pilniejsze jest wykonanie kanalizacji na ul. Wita Stwosza, Matejki i okolic ponieważ nie oczyszczone ścieki koło nowiutkiej hali sportowej wpadają do

Oby. Pilniejsze powinno być wybudowanie lub wyremontowanie kilkunastu mieszkań komunalnych. Sądzę, że pilniejszym powinno być dostarczenie wody do SUW i Osiedla Kasztelańskiego. Te i inne zadania komunalne są moim zdaniem pilniejsze a nie wykonuje się ich od dwóch lat z powodu braku pieniędzy. Dla naszych mieszkańców nie ma, ale dla administracji państwowej są.

Opisując to chcę pokazać, że są pieniądze w gminie i można je wydawać ale sensownie. Dla mnie sensownym inwestowaniem są takie nakłady, które przyczyniają się do zwiększenia dochodów budżetowych w przyszłości oraz zwiększają dochody mieszkańców Międzyrzecza, ponieważ im bogatsi obywatele tym łatwiejsze i bogatsze miasto. Na dziś chyba nas nie stać na bezproduktywne wydatkowanie środków.

Na koniec przytoczę motto ze Zniewołonego Umysłu Czesława Miłosza: „Jeżeli dwóch klóci a jeden ma rzetelnych 55% racji, to bardzo dobrze i nie ma się co szarpać. A kto ma 60% racji? To ślicznie, to wielkie zwycięstwo i niech Panu Bogu dziękuję! A co powiedzieć o 75% racji? Mądrzy ludzie powiadają, że to bardzo podejrzane. No a co o 100%? Taki co mówi, że ma 100% racji to paskudny gwałtownik, straszny rabuśnik, największy łajdak”.

P.S. Byłem ostatnio w szatni dla zawodników i sędziów za naszym stadionie. To jest antypromocja Międzyrzecza na skalę krajową, zapraszam tam władze miasta i sędziów a zobaczymy kto pierwszy podejmie decyzję o zmianie na lepsze (zmianie użytkownika).

Będąc przy pilce nożnej i promocji swojej miejscowości przedstawię Państwu przykład skutecznego działania. Są trzy sławne drużyny o nazwie Inter: Mediolan, Bratysława i Nietoperek. Ten najważniejszy bo oczywiście nasz Inter Nietoperek od wielu lat z pasją prowadzi Tadeusz Górgurewicz, a dzielnie mu w tym pomaga Jerzy Józwiak jako skarbnik. Nie tylko nie otrzymują oni za swoją pracę żadnego wynagrodzenia, ale jak trzeba to wykładają własne, bo przecież środki z gminy i sołectwa są zbyt niskie. A jakie są wyniki? Proszę zajrzeć do tabel. Łącznie w klubie trenuje ok. 40 zawodników (seniorów i juniorów) a skład pierwszej zespołu stanowią: M. Kozanecki, A. Smogorzewski, J. Sinoładzi, R. Tomaska, S. Rzeźnicki, K. Gerc, D. Marczak, J. skoczylas, W. Skręty, D. Nowa, P. Marciński, A. Bandura, T. Mikołajczyk, A. Rzepa, K. Kowalski. Trenerem jest Jerzy Fonka.

Bohdan Rusiecki

Z kroniki L O

W poprzednim numerze przedstawione zostały osiągnięcia uczniów LO w nauce i sztuce. Teraz przyszedł czas na sport, wszakże nie samą nauką uczeń żyje.

W grudniu 1996 r. grupa sympatyków szkoły powołała do życia i zarejestrowała Uczniowski Klub Sportowy - LO, który ma wspomagać rozwój sportu w naszej szkole, kładąc szczególny nacisk na lekką atletykę. Osiągnięcia w tej dyscyplinie są już niemałe, gdyż lekkoatleci UKS-LO zajęli wysokie 20 miejsce w ogólnopolskiej punktacji drużynowej szkół ogólnokształcących. Największymi osiągnięciami pochwycić się mogą:

Karolina Kaczmarek, która w rzucie oszczepem zdobyła złoty medal na II Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Bydgoszczy (sierpień'96) z wynikiem 44,84 m; brązowy medal na III Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży Kraków'97 (45,84 m); mistrzostwo makroregionu północno-zachodniego. Jej najlepszy tegoroczny wynik 48,58 m jest jednocześnie rekordem województwa w kategorii juniorek.

Beata Kozanecka - srebrna medalistka w biegu na 100 m podczas Mistrzostw Polski Młodzików Kraków'86 z wynikiem 12.75 s; złota medalistka z biegu na 200 m podczas Resortowych Mistrzostw Polski Juniorek zrzeszenia LKS Siedlce'97. Najlepsze tegoroczne wyniki

to 12.78 s w biegu na 100 m i 26.40 s na 200 m.

Tomasz Wandel - finalista III Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży Kraków'97 w skoku w dal: I miejsce w sztafecie 4x100 m w finałach zawodów makroregionalnych w Poznaniu (czerwiec'97): mistrz województwa w skoku w dal i trójskoku. Najlepsze tegoroczne wyniki to 6.93 m w skoku w dla i 11.50 s w biegu na 100 m.

Daniel Szawłowski - finalista Mistrzostw Polski Młodzików Poznań'97 oraz mistrz makroregionu północno-zachodniego w rzucie oszczepem. Najlepszy tegoroczny rezultat 51,84 m daje mu V m w Polsce w kategorii młodzików.

Karolina Usel - srebrna medalistka Mistrzostw Województwa w skoku w dal, finalistka Mistrzostw Makroregionu w biegu na 100 m.

Małgorzata Hudziak - srebrna medalistka Mistrzostw Województwa w kategorii juniorek młodszych w rzucie oszczepem z wynikiem 37,94 m, IV miejsce w Mistrzostwach Polski Młodzików Kraków'96, również w rzucie oszczepem.

Brązowy medalista Mistrzostw Województwa: Marcin Kusek w biegu na 200 m (wynik 25.34 s), Tomasz Rucki w biegu na 400 m (54.33 s) i Magda Schula w biegu na 400 m (73.30 s).

Aspiracje sportowe uczniów „ogólniaka” sięgają coraz wyżej, a osiągnięcia przyszłoroczne będą udokumentowaniem zamierzeń sekcji L.A. UKS. Jest duża szansa na to, aby znacznie więcej lekkoatletów liceum uzyskało minimum uprawniające do startów w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży i Mistrzostwach Polski. Aby zrealizować ambitne plany szkoleniowe i startowe potrzebne są środki finansowe, których zdobycie przysparza coraz większych trudności, szczególnie w zakupie podstawowego sprzętu sportowego. Brak zrozumienia, dla początnych lekkoatletów z UKS-LO, zarówno ze strony władz miasta jak i rady gminy, zdominowanej przez przedstawicieli szkół podstawowych, jest na dzień dzisiejszy barierą nie do pokonania.

Czy tak musi być?

Grzegorz Kaczmarek

Usługi w zakresie

przepisywania pracy dyplomowych,
instrukcji, tekstów
(z wykresami, schematami, zdjęciami)

świadczy

Studio Komputerowe **SCAN**

ul. Świerczewskiego 23
(za ogniskiem muzycznym)
tel. 741-20-24 w godz. 9.00-16.00

AUTO KOMIS

ALEX



M. Kostyszak & J. Majewski

ŚWIEBODZIN, ul. Żymierskiego 22, tel. (0688)25955
MIĘDZYRZECZ, ul. 30 Stycznia 58, tel. (095)7412525

SPRZEDAŻ - KUPNO - ZAMIANA
Raty bez żyrantów, bez pierwszej wpłaty
Formalności załatwiamy na miejscu
ATRAKCYJNE CENY
Czynne codziennie od 9.00 - 17.00

Serwis TV

„Dom Rzemiosła”
ul. 30-go Stycznia 39

tel 742-22-87



Zakres napraw :

- telewizory
- magnetowidy

Kochanemu Tatusiowi i Dziadziusiowi
Michałowi Olejnikowi

z okazji

70-tej rocznicy urodzin

zdrowia, szczęścia
i Łask Bożych



życzy córka Mirka
z Magdalenką i Robercikiem

**DYREKTOR
SZKOŁY PODSTAWOWEJ
W KAŁAWIE**

ZATRUDNI
NAUCZYCIELA JĘZYKA NIEMIECKIEGO

tel. 741-13-93
od godz. 16.00 tel. 742-24-20

Do wynajęcia pomieszczenie o pow. 240 m²
(ogrzewane) w centrum Międzyrzecza przy
ul. Świerczewskiego 23
tel. 741-20-24 w godz. 9.00-16.00 lub po 19.00
nr 742-00-52

Ośrodek Szkoleniowy „MARGO”

(zmiana siedziby firmy)

ul. Świerczewskiego 23 w Międzyrzeczu

prowadzi szkolenia:

- w zakresie obsługi komputera IBM i programów (od podstaw i dla znających podstawy) w godz. 8.30 - 11.30 oraz 16.00 - 19.00,
- obsługi kas fiskalnych,
- BHP dla pracodawców, kierowników, majstrów, brygadzystów, robotników, młodocianych (podstawowe i okresowe)
- kierowców wózków podnośnikowych o napędzie spalinowym i akumulatorowym.

ZAPISY:

w godz. 9.00-16.00, tel. (095) 741-20-24

**ZAPRASZAMY DO
SPECJALISTYCZNEGO SKLEPU
Z BIELIZNĄ DAMSKĄ**

Polecamy:

- biustonosze

- body

- fiq

- komplety bielizny

- koszulki damskie

- rajstopy włoskie,

FRANCUSKIE

JESIENNO-ZIMOWE

- slipy męskie

- bokserki



**BEZBOLESNE
PRZEKŁĘWANIE
USZU**

CZYNNE 9.00-17.00
sobota 9.00-14.00

MIĘDZYRZECZ WIELKOPOLSKI
TARGOWISKO



KIOSK Nr 14

RYWALIZACJA, ZABAWA I EKOLOGIA

W minioną sobotę, tj. 20 września, młodzież i nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 6 w Międzyrzeczu uczestniczyli w III Jesiennym, Rajdzie o Puchar Dowódcy Garnizonu. W aktywnym wypoczynku na świeżym, powietrzu uczestniczyły wszystkie zespoły klasowe „szóstki”. Dzieci pod opieką wychowawców dzielnie przemierzały trasę sprzed budynku szkoły przez osiedle Kasztelańskie, wieś Św. Wojciech aż do poligonu wojskowego. Na szlaku każda drużyna pokonywała punkty kontrolne, gdzie wykazywała się swoją wiedzą o wojsku i z zakresu udzielania pierwszej pomocy, ogólną tężyzną fizyczną i sprawnością strzelecką.

Przyjemność rywalizacji w tradycyjnych już konkurencjach połączono z udziałem w międzynarodowej akcji „SPRZĄTANIE ŚWIATA”. Młodzież szła na rajd z hasłem: „Chrońmy środowisko naturalne, Chroniąc siebie”. Do zespołowej punktacji zaliczano także punkty zdobyte za wypełnienie worków śmieciami zebranymi na całej trasie. Połączenie przyjemnego z pożytecznym okazało się bardzo owocne. Wszyscy świetnie się bawili, a nawet najmłodszy - pierwszoklasiści - dzielnie nieśli pełne śmieci plastikowe worki aż do poligonu, skąd odpowiednie służby je zabrały. Na mecie rajdu wszyscy raczyli się smaczną woj-

skąwą grochówką. Czekają tu także puchary dla najlepszych zespołów i nagrody dla wszystkich. Każdy mógł bawić się dodatkowo, biorąc udział w ciekawych konkurencjach indywidualnych i grupowych, organizowanych i prowadzonych przez poszczególne klasy. Odbyły się wybory miss (Ewa Patrzyła kl. IVb) i mistera (Maciej Terlak kl. VIIIb) rajdu, konkurs piosenki, przeciąganie liny, popisy w kręceniu hula-hop, bieg „na trzy nogi” itp. Zwycięska drużyna okazała się kl. VIIIb (A. Ziarkowska, M. Cybulska, A. Poturalska, K. Przyrodzki, D. Baczkowski, M. Zborowski, M. Terlak, M. Frańczak, A. Chrabański, M. Przybyszewski, S. Okrasa, S. Matuszewski, P. Gucia, N. Skibińska, M. Tutinas, wych. mgr J. Gałązka, która przyjęła puchar z rąk z-cy dowódcy, pana mjr Marka Patrzyła. Po raz pierwszy także rywalizacja o puchar dodatkowo odbyła się w strzelaniu, gdzie świetnie zaprezentowali się uczniowie kl. Va (T. Ciesielczyk, M. Jarenowski, R. Borowicz, K. Darnos, M. Kraśnicki, P. Szczepaniak, W. Janczysyn, J. Korzeniewski, K. Stadnik, M. Suszczyński, K. Ki, M. Lewandowski, D. Tomyszek, K. Pers, M. Barwińska, P. Rudnicki, Sz. Czapniewski, J. Kurowski, N. Trapszo, A. Chodor, M. Aleksandrowicz, W. Kosiba).

Gratulacje należą się nie tylko zwycięzcom, lecz generalnie uczniom „SZÓSTKI”, którzy tak licznie i aktywnie wzięli udział w sobotnich zajęciach. Podziękowania składamy Pani Dyrektor SP-6, mgr Lucynie Kalisz oraz nauczycielom, którzy wspólnie z uczniami organizowali akcję i w niej uczestniczyli. Szczególne ciepłe słowa kierujemy do sponsorów, którymi tradycyjnie już byli: dyrektor firmy „AWA-TW”, Pani Janina Pelec, właściciel hurtowni „ZEMAR”, właściciel firmy „INSTALKO” Pan Roman Strzelczyk, LOK w Międzyrzeczu.

Za najlepszą realizację zadań ekonomicznych kl. Ib (E. Czapniewska, K. Feliszewski, P. Filipiak, M. Kaczmarek, I. Kiełczewska, W. Klimczak, M. Krzyżan, M. Lechert, T. Maciejewski, B. Marciniak, P. Moskiewicz, P. Nawrocki, M. Paluszek, K. Paździora, D. Ruciach, A. Sakowicz, K. Sawala, P. Stasiczyk, P. Studziński, A. Strzelczyk, E. Turecka, s. Woxniak, wych. mgr L. Kalisz) otrzymała aparat fotograficzny ufundowany z środków Gminnego Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Chrońmy więc środowisko, bawmy się dobrze i by z roku na rok uczniowie SP-6 w Międzyrzeczu mieli mniej śmieci do sprzątnięcia i więcej czasu na wspólną zabawę.

POŁOWINKOWE WSPOMNIENIA

Skąd wzięła się tradycja organizowania w naszej szkole Połówek - sam nie wiem w każdym bądź razie, kiedy opowiedziałam moim znajomym z innego miasta że organizowana jest u nas tego typu impreza oni stwierdzili, że nigdy o czymś takim nie słyszeli. Studniówka - owszem, ale połowinki ?

U nas tradycja już się stała, że połowa edukacji w szkole średniej wyznacznikiem jest ta oto zabawa. Naznacza ona fakt, że jeszcze połowa została nam do matury.

Kiedy byłam w pierwszej klasie szkoły średniej tak odległy wydawał mi się fakt, że za dwa lata i ja będę się bawić na połowinkach. Lecz te dwa lata minęły tak szybko - nawet nie wiem kiedy.

I nadszedł czas przedpołowinkowego szaleństwa: szykowanie kreacji, nowe plany i pomysły. 10 października o godz. 19.00 wszyscy powoli zbieraliśmy się w klubie Tequilla i rozsiadaliśmy się przy stołach. Całość zaplanowano bardzo pomysłowo w dolnej sali bawiliśmy się, na górze zaś mieliśmy przygotowane posiłki. Tak więc cały lokal był zarezerwowany tylko dla nas.

W rytmach muzyki disco bawiliśmy się do późnych godzin nocnych. Muszę przyznać, że chociaż nie gustujemy w tego typu zabawach to jednak bawiliśmy się świetnie.

Dzień po połowinkach zostały już tylko wspomnienia. Teraz kiedy piszę ten artykuł minął już tydzień od połowinek ja mam wrażenie jakby to było co najmniej miesiąc temu.

Koło „Unii Wolności” w Międzyrzeczu informuje, że przez okres 3 miesięcy w pierwszy wtorek miesiąca (4.11, 2.12 i 6.01) odbędą się otwarte zebrania koła. Miejsce: Biblioteka Miejska.

Ponadto w każdy wtorek w godz. 16.00-17.00 otwarte będzie biuro „Unii Wolności” mieszczące się w bibliotece na ul. Konstytucji 3 Maja.

ZAPRASZAMY

Wiadomości z Zespołu Szkół Rolniczych w Bobowicku

• Do społeczności szkolnej dołączyło 91 uczniów trzech klas pierwszych o specjalności: agroturystyka, hodowla koni i technologia żywienia.

Uroczyste ślubowanie przyjął Dyrektor mgr Adam Żyła. Wystąpił zespół „A propos” pod kierownictwem mgr Andrzeja Korzeniewskiego, a po tej oficjalnej części wychowawczy spotkali się z rodzicami.

• Poważne ślubowanie poprzedziły wesołe otrzęsiny.

Były gry i zabawy sportowe, obcinanie ogonów i różne niespodzianki przygotowane przez maturzystów oraz program artystyczny, który zaprezentowali pierwszoklasiści.

• 11 uczniów klas III-ich wzięło udział w I etapie konkursu historyczno-literackiego z okazji 200 rocznicy Adama Mickiewicza.

• Z okazji Dnia Edukacji Narodowej odbyło się w szkole spotkanie przy kawie, w którym uczestniczyli - obok nauczycieli i pracowników - emeryci ZNP.

I. S.

W dniu 4 października 1977 r odbyły się w Międzyrzeczkim Domu Kultury pierwsze zajęcia z tańca towarzyskiego.

Prowadził je instruktor tańca Grzegorz Depta. Od tej chwili minęło 20 lat, w trakcie których umiejętności taneczne nabyło wielu pasjonatów tańca. Kursy tańca organizowane były dla dzieci, młodzieży i dorosłych, a najbardziej zafascynowani tańcem mogli doskonalić swoje umiejętności w klubie Tańca Towarzyskiego „FAN”.

W związku z rocznicą, pragniemy zaproponować wszystkim osobom, które wraz z instruktorem, przez te 20 lat stworzyły tradycję tańca towarzyskiego w naszym mieście, aby w każdy wtorek o godz. 19.30 w sali tańca domu kultury spotkać się w tańcu.

MOKSiR

ZŁOTY JUBILEUSZ EKONOMIKA W MIĘDZYRZECZU

Nie zawiedli absolwenci. Tłumnie przybyli na jubileusz swej szkoły - pięćdziesięciolatki, a to najlepsza reklama międzyrzeckiego EKONOMIKA, który na trwałe wpisał się w historię Międzyrzecza i całego regionu. W ciągu swej półwiecznej historii szkoła przechodziła zmienne konfiguracje resortowe i oświatowe. Zmieniała się nazwa, zmieniali się dyrektorzy, mury placówki opuszczały kolejne roczniki, szkoła piękniała. Z 4996 absolwentów prawie 500 przybyło na Zjazd.

Uroczystość jubileuszowa odbyła się 11 października 1997 roku. Rozpoczęła ją uroczysta msza w Kościele Sw. Wojciecha koncelebrowana przez 3 księży absolwentów, księdza Proboszcza i byłych księży katechetów.

Dawni uczniowie nie zapomnieli o nieżyjących nauczycielach, a dowodem wdzięczności były wiązanki kwiatów i zapalone znicze na międzyrzeckim cmentarzu.

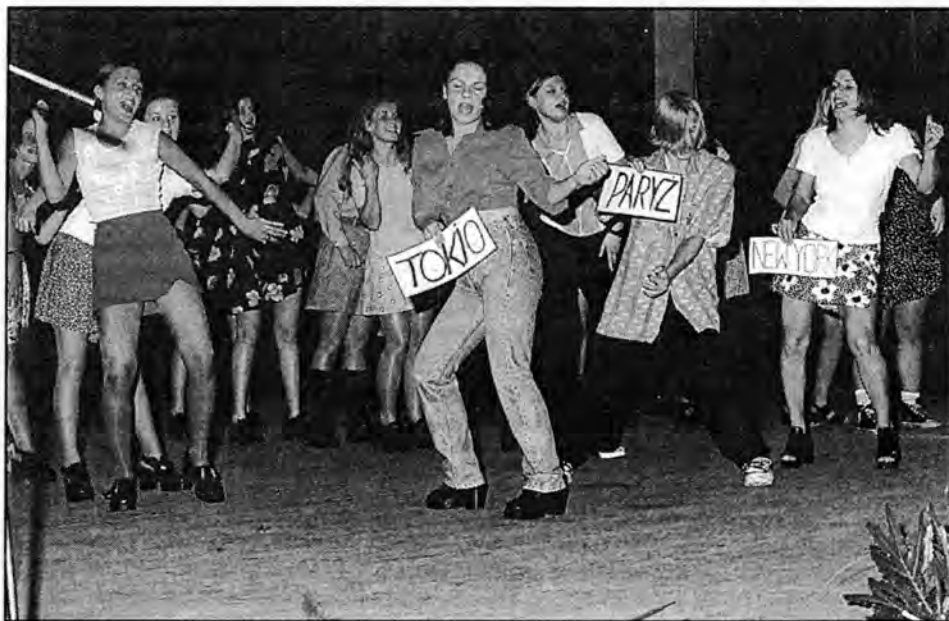
Sala międzyrzeckiego Domu Kultury pękała w szwach i zgotowała prawdziwą owację swym dawnym dyrektorom i nauczycielom, wśród których była jedna z pierwszych nauczycielek 91 - letnia Pani Waleria Matarewicz przybyła z Piły, Pan Stefan Cyraniak, były dyrektor z 33 - letnim stażem pracy, autor monografii o szkole, Pani Aleksandra Dopierańska związana ze szkołą 31 lat, która jako dyrektor szkołę rozbudowała o nową część z piękną salą gimnastyczną.

Obecna dyrektor Pani Ola Janusiewicz, absolwentka Technikum Ekonomicznego z 1964



Irena Buzarewicz, Aurelia Jankowska, Krystyna Wandel 14 października otrzymało z rąk Wojewody Gorzowskiego Krzyże Zasługi.

Dzień dzisiejszy szkoły to realizowane no-



roku odebrała w towarzystwie uczniów Medal Wojewody Gorzowskiego przyznany szkole za zasługi dla województwa. Takim samym medalem uhonorowana została ona sama. Dowodem uznania w pracy szkoły były Nagrody Kuratora Oświaty w Gorzowie Wlkp. wręczone przez Pana E. Janiszewskiego dyrektor Oli Janusiewicz i nauczycielom Krzysztofowi Sojce, Marii Michalskiej i Halinie Dramowicz. Pięciu nauczycieli: Ewa Janetzka, Maria Jaruta,

wczesne programy wdrożeniowe, liczne kontakty ze szkołami w Niemczech, Holandii i Francji, uzdolniona artystycznie młodzież, która dała dowód swego rozśpiewania i roztańczenia w programie przygotowanym specjalnie na jubileusz.

Żywiłowa reakcja sali rozbawionej w rytm hitów młodości, lzy wzruszenia i prawdziwa owacja były dowodem na to, że mijający czas nie zatępił w pamięci lat ze szkolnej ławy. Po

południu odbyło się spotkanie w szkole, która zmieniła się nie do poznania dla absolwentów lat 50-70. Nie zawiedli dawni nauczyciele i wychowawcy. Popłynęły wspomnienia związane z psikusami na lekcjach, pierwszymi miłośkami, wycieczkami, spływami...

Wieczorem cała brać spotkała się na wspólnym balu, który trwał do białego rana i nikt nie żałował trudów podróży by znów być razem i zobaczyć starą „budę”.

LWOWSKIE „ECHO” w Międzyrzeczu

10 listopada 1997 r. o godz. 16⁰⁰ w kinie „ŚWIT” przy MDK odbędzie się występ polskiego zespołu „Echo” ze Lwowa. Organizatorem koncertu jest Wspólnota Polska i członkowie Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich w Gorzowie.

Zespół muzyczno-wokalno-taneczny liczący 40 osób - Polaków starszego i młodszego pokolenia - ma w repertuarze nasze narodowe i lwowskie piosenki.

Zapraszamy bardzo gorąco młodzież, kresowiaków, mieszkańców Międzyrzecza i okolic.

Wstęp bezpłatny.

Koncertowi będzie towarzyszyć wystawa kresowiaków w gościnnych salach MDK.
Organizatorzy

Terminarz filmowy

Kino „ŚWIT” w Międzyrzeczu

6.11.1997r.
godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ - „Faceci w czerni”, prod. USA, od lat 12

7 i 9.11.1997r.
godz. 19⁰⁰ - „Anna Karenina”, prod. fran. od lat 15

* istnieje możliwość zamówienia seansów dla szkół w dniu 12, 13, 11. 1997r.

13-16.11.1997r.
godz. 17⁰⁰ - „Miłość jak narkotyki” prod. USA, od lat 15
godz. 19⁰⁰ - „Spisek” prod. USA, od lat 15

20-23.11.1997r.
godz. 17⁰⁰ i 19⁰⁰ - „Szczęśliwego Nowego Jorku”
prod. Polska, od lat 15

27-30.11.1997r.
godz. 17⁰⁰ - „Dzień ojca” - prod. USA, od lat 15
godz. 19⁰⁰ - „Władza absolutna” - prod. USA, od lat 15

REPERTUAR KINA „PATRA” W OBRZYCACH

LISTOPAD '97

6.XI - „SPEED II - niebezpieczna szybkość”
prod. USA/15 l. - 1830 - sens.

13.XI - „CITY HALL - LUDZIE MIASTA”
prod. USA/15 l. - 1830 - sens.

20.XI - „FACECI W CZERNI”
prod. USA/15 l. - 1830 - fantas.

25.XI - „HISTORIE MIŁOSNE”
prod. Pol/15 l. - 1830 - kom. obycz.

27.XI - „SPISEK”
prod. USA/15 l. - 1830 - sens.

XVI RAJD SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3 W MIĘDZYRZECZU O PUCHAR DOWÓDCY GARNIZONU

Rajd odbył się 4 października według następującego programu:

1. Zbiórka zespołów klasowych o wyznaczonych godzinach przed budynkiem szkoły.
2. Pobranie map i kart uczestnictwa.
3. Przejście wyznaczonej trasy połączone z obowiązkowym zgłoszeniem się na 4 punktach kontrolnych:
 - * Konkurs wiedzy o Wojsku Polskim
 - * Samarytanka
 - * Zawody sprawnościowe
 - * Strzelanie z kbks-u
4. Zgłoszenie się na mecie na strzelnicę w Świątym Wojciechu i zdanie karty uczestnictwa.
5. Zespołowe zawody przeciągania liny
6. Gry, zabawy i konkursy indywidualne
7. Obiad
8. Uroczysta zbiórka
9. Powrót do domu

Jesienna szaruga nie zniechęciła żadnego z sześciu wcześniej zgłoszonych zespołów klasowych. Wręcz przeciwnie, stała się dodatkowym wyzwaniem, któremu znakomicie sprościliśmy. Pogoda ducha i ciepła atmosfera zrekomensowały nam brak słońca, a nasze kolorowe stroje sportowe wyraźnie ożywiły szary krajobraz na szlaku wędrowki.

Jednak najbardziej na czasie byli ubrani J. WINCKIEWICZ i R. MŁOTKOWSKI (ucz. kl. VIIIc), którzy wystąpili w wojskowych mundurach polowych.

Najlepiej wypadliśmy na pierwszym punkcie kontrolnym. Okazało się, że wszystko wie-

my o Wojsku Polskim - każdy zespół zdobył maksymalną ilość punktów. Najtrudniejszy był trzeci punkt kontrolny - rzut kółkiem ringo do celu. Tu największą zręcznością wyróżniła się klasa VIII d (wych. mgr T. MISIARZ).

Za najtrudniejszą konkurencję bez wątpienia można uznać zespołowe przeciąganie liny. Niemalą emocji dostarczało nam strzelanie z kbks-u, które przeprowadził przedstawiciel LOK-u p. Z. SIKORA.

Zawody tak sprawnie przebiegały dzięki dużemu zaangażowaniu głównego organizatora mgr P. SZANDY i konferansjera chorążego M. ZGLIŃSKIEGO, że skończyły się, zanim przyjechała grochówka. Choć kiszki grały nam marsza, nikt nie spuścił nosa na kwintę. Chłopcy wytrwale przeczyszczyli poligon w poszukiwaniu wojskowych skarbów, zaś dziewczęta tańczyły makarenę pod kierunkiem mgr I. PAJĄK i mgr D. STEFANOWICZ.

Z najmłodszymi bawiła się mgr E. GAŁACH. Najładniejsi piekli na ognisku jabłka i chleb lub jedli chrupiące bułeczki zakupione przez Komitet Rodzicielski, a przywiezione przez dyr. szkoły mgr Z. MARKOWSKIEGO.

Wreszcie zjawiła się upragniona królowa wojskowej kuchni - gorąca grochówka! Wprawdzie ostatni z kolejki patrzyli z pewną obawą na małe termosy, ale kwatermistrz podpułkownik G. ŁUKASIEWICZ ma nie tylko dobry smak, lecz i dobre oko. Starczyło dla wszystkich, a nawet były dodatk!

Po smacznym i sytym obiedku posprzątałimy teren strzelnicy, realizując tym samym

głównie hasło rajdu: „Chroniąc środowisko, chronisz siebie”.

Potem nastąpił najbardziej oczekiwany moment - ogłoszenie wyników. Rajd wygrała kl. VI a (wych. mgr A. SZYCIK).

Puchar dowódcy garnizonu wręczył zwycięskiej klasie major M. PATRZAŁA.

Na drogę powrotną wszyscy otrzymali słodycze. Nad ich sprawliwym podziałem czuwała mgr D. KAWECKA, a ufundowali je państwo ANNA i KRZYSZTOF WARZAŁOWIE. Zdjęcia z rajdu będzie można nabyć u mgr G. KRZYWOSZYI. Słowa podziękowania kierujemy jeszcze do wychowawców, którzy troszczyli się o nasze bezpieczeństwo.

E. KUBALSKA
E. ŚMIERSKA

ucz. kl. VIIIc (II miejsce w rajdzie)

Święto latawca

Dnia 4 października o godz. 10.00 w Szkole Podstawowej nr 6 rozpoczęły się II Międzyszkolne Zawody Latawców rozgrywane w dwóch kategoriach: budowy i konstrukcji.

W kategorii konstrukcji i budowy najciekawsze modele zaprezentowali: Szymon Czapiński, Piotr Furtak, Anna Szpulecka. Natomiast w kategorii lotów: Anna Szpulecka, Joanna Teredowska oraz Szymon Czapiński. Na uznanie zasłużyli również: Michał i Paweł Kaczmarekowie, Marcel Turecki, Adam Pabiński, Tomasz Bergiel, Wojtek Kukuła, Krzysztof Brończyk, Paweł Ochla, Hania Krasnicka, Ania Grabińska oraz Marcin Pięta.

Podczas przerwy w zawodach wszystkim uczestnikom zawodów wydano w szkolnej stołówce smaczny gorący posiłek. Na zakończenie zawodów organizator imprezy Andrzej Kaczmarek wręczył wszystkim uczestnikom dyplomu i upominki a najlepszym nagrody ufundowane przez p. Brończyka oraz p. Kika. Najlepszy zespół, którym okazali się uczniowie klasy VIa - otrzymał ufundowany przez UMIG Międzyrzecz zestaw głośników wraz z kartą dźwiękową do klasowego komputera.

złe rozpoczęli też młodzi siatkarze, którzy: „zbiłi” na kwaśne jabłko swoich rówieśników z Sulęcina. Druga runda to powrót na tarczy ze Szczecina. Miejmy nadzieję, że kolejne mecze dla młodzieży i dla seniorów będą zwycięskie.

Po obserwacji kibiców meczów II ligowych dochodzę do wniosku, że oni chodzą na mecze tylko popatrzeć, gdyż czynnego kibicowania jest jak na lekarstwo. Nie ma też grupy młodych „szalikowców”. Brakuje atmosfery jaka panował w trakcie chociażby rok temu. Kibice przypomnijcie sobie, że dotychczas drużyny przyjezdne były zachwycone waszym kibicowaniem dla swojej drużyny.

J. Wiśniewski

P.S. W imieniu tych co zawinili przepraszam za błędy w pisowni Pawła Raczyńskiego za imię i nazwisko pisane małą literą.

Komunikaty

- Grzegorz Przyrodzki - kulturysta z klubu VICTORIA w Międzyrzeczu został wicemistrzem Polski juniorów młodszych (16 lat) na zawodach z Bydgoszczy. Trenerem i opiekunem Grześka jest Maciej Antkowiak.

- Kurier Międzyrzeczki organizuje drugi już plebiscyt na najlepszego sportowca Międzyrzecza. Prosi się kluby i organizacje sportowe o przedstawienie kandydatów z osiągnięciami. Pierwszy kupon i inni dane odnośnie plebiscytu ukaza się w grudniowym numerze K. M.

S I A T K Ó W K A

Rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo II ligi w siatkówce. Siatkarze Orła zainaugurowali rozgrywki dwumeczem z Elektrycznością Warszawa. Drużyna gości, której trenerem jest wieloletni kapitan gorzowskiego Stilonu Maciej Nowak postawiła wysoko poprzeczkę naszym Orłom. Dwumecz zakończył się dwoma zwycięstwami siatkarzy Orła po morderczej zwłaszcza niedzielnej walce. Najważniejsze, że mecze zostały wygrane. Co rzucano się w oczy? Na parkiecie nie widzieliśmy Wojtka Rędziaka, Sławka Antonia i Pawła Gorzelanego. Przyczyny były różne i tak W. Rędzia nie był zdecydowany czy kończyć karierę czy jeszcze nie. Dzisiaj wiadomo, że będzie grał. Inna sprawa to pozostali dwaj zawodnicy. Na dzień dzisiejszy nie są potwierdzeni do gry, gdyż okres wypożyczenia się skończył, a dalsza gra uzależniona jest od finansów klubu (wykupienie z klubów macierzystych). Natomiast pozytywne odczucie było gdy na parkiecie ujrzałem 2 a nawet 3 debutantów. Dwóch to Ariel Mucha i Marcin Karbowski. Ten trzeci to Darek Stafyński, który po kilku latach przerwy ponownie gra. Ocena tych debutantów to same pluse. Nikt z oglądających nie spodziewał się tak dobrej ich postawy. Duże brawa należą się też trenerowi Pawłowi Raczyńskiemu, który nie

obawiał się postawić na młodzież. Widząc takie postępowanie można być spokojnym o przyszłość międzyrzeckiej siatkówki. Pozostali siatkarze spełnili zadania. Wyjazd do Konstancji w okrojonym składzie nie zapowiadał nic dobrego. Kontuzja, której nabawił się Jurek Boguta była zbyt poważna, żeby ryzykować jego grę. Zawodnicy chętnie by o tym zapomnieli, a szkoleniowiec ma dużo do myślenia. Kolejne mecze będą weryfikowały możliwości drużyny. Już dzisiaj działacze zapraszają na listopadowe mecze w Międzyrzeczu: 15 i 16 listopada to potyczki z Bzurą Ozorków, a 29 i 30 listopada mecze z Chemikiem Bydgoszcz. Wzorem lat ubiegłych redakcja Kuriera Międzyrzeckiego prowadzi klasyfikację zawodników. Obecnie odbywa się to w „rozliczeniu” miesięcznym. W trakcie ostatniego meczu w miesiącu najlepszy zawodnik Orła otrzyma pamiątkową plakietkę. Jest to ocena członków redakcji będących na meczach i trenera P. Raczyńskiego. Gdyby byli inni sponsorzy na różnego rodzaju klasyfikację redakcja K. M. chętnie udzieli swych łamów na publikację. Pozostali zawodnicy biorący udział w meczach II ligi to Eryk Matuszak, Karol Bejgier, Mariusz Wójcik, Krzysztof Dobeł i Andrzej Barański. Kierownikiem drużyny jest Jan Barański. Nie-

50 lat gospodarowania

W bieżącym roku Koło Łowieckie „ROGACZ” w Międzyrzeczu obchodzi 50 lat istnienia. Koło obejmujące teren I-cтва Między-

wych zmniejszył się stan zająca. Przyczyną jest zwiększony stan nie cieszącego się obecnie wzięciem lisa. Jednak władze koła robią wszystko,

koła wypunktował: - zrozumienia wśród ludności, że oni nie zabijają lecz prowadzą normalną gospodarke taką samą jak rolnicy, zrozumienia wśród rolników, którym oni pomagają a nie szkoda, przychylności patrona św. Huberta i wszystkiego czego się im życzy a przede wszystkim dobrych łowów.



rzecz podzielone jest na 3 obwody o obszarze ca 14,5 tys. ha. W kole jest 60 członków i 2 kandydatów. Prezesem koła jest Józef Stachekki, a łowczym Cz. Lubecki. Jednym z członków koła jest członek Naczelnej Rady Łowieckiej, sekretarz Zarządu Wojewódzkiego kol. Jerzy Pawliszak. W szeregach koła jest też jeden z założycieli kol. Henryk Wajnert.

Na 50 lecie koła wydano odznakę jubileuszową, odbędzie się zabawa taneczna oraz polowanie Hubertowskie połączone z festynem strzeleckim. Jak powiedział prezes koła, jego członkowie bardzo chętnie uczestniczą w pracach społecznych na rzecz środowiska zwierząt leśnych. Większość społeczeństwa jest przekonanych, że myśliwi tylko strzelają. Są w wielkim błędzie. Działalność koła to gospodarka tak jak na fermach z tą różnicą, że tam zwierzęta są na miejscu, a zwierzyna leśna jest w rozproszeniu. Najlepszym przykładem jest tutaj dokarmianie zwierząt. W okresie ostatniego roku członkowie koła wyłożyli 215 ton karmy. Na obszarze łowieckim koło posiada 51 paśników wybudowanych przez siebie, kilkadziesiąt ambon i 8 buchtowisk (poletek żernych). Dużą pomocą w dokarmianiu służą też uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Międzyrzeczu. Bardzo pomocna w pozyskaniu karmy jest spółka KAB z Górzycy. Mimo, że na trzech obwodach nadzór łowiecki sprawują strażnicy J. Piotrowski, R. Pawliszak i J. Szczanowicz występuje wiele zniszczeń i szkód w zabezpieczeniu gospodarskich pól uprawowych oraz urządzeń łowieckich. Natomiast kłusownictwo występuje sporadycznie. W zwierzynie sporo strat powodują waleśające się psy i lisy. Występuje to zwłaszcza wśród drobnej zwierzyny, Zaobserwowano na obszarze zwiększenie stanu będącego pod ochroną orla bielika. Natomiast bez udziału myśli-

żeby liczebność wszystkich zwierząt była zgodna z ogólnie przyjętymi normami. Jeśli chodzi o stronę finansową ROGACZA to szefostwo koła uważa je za w miarę dobre. Na pewno myślistwo nie jest hobby tanie. Trzeba pamiętać, że wyposażenie myśliwego to równowartość średniego samochodu. Wyjazdy na łowy i prace społeczne, których każdy członek koła ma do przepracowania 30 godz. też kosztują. Co w zamian otrzymuje myśliwy. Zgodnie twierdzą wszyscy, że największą zaletą jest bycie za pan brat z naturą. Upolowana zwierzyna zdawana jest do wyspecjalizowanych firm. Pieniądze zostają w kole, a 20% otrzymuje myśliwy, który upolował konkretną sztukę. Jest to niewielka część kosztów ponoszonych. Pieniądze które pozostają w kole przeznaczone są na potrzeby statutowe koła tj. pozyskanie karmy, transport, zasiewy na poletkach, odszkodowania i opłaty dzierżawne, które są największą częścią wydatków. Na pytanie czego życzyć z okazji jubileuszu prezes

Z okazji tak okrągłego jubileuszu życzy tego członkom ROGACZA, a z okazji święta patrona św. Huberta wszystkim myśliwym Darz Bór.

Z prezesem Koła Łowieckiego ROGACZ rozmawiał J. Wiśniewski

MOKSiR - DOM KULTURY

Zaprasza mieszkańców miasta i gminy:
08.11.97 r. - sala widowiskowa domu kultury
godz. 16.00 Grand Prix w tańcach towarzyskich

09.11.97r. - sala wystaw domu kultury
godz. 17.00 Wernisaż wystawy poplenerowej młodzieży międzyrzeckiej, francuskiej i niemieckiej.

10.11.97 r. - sala widowiskowa domu kultury
godz. 16.00 Występ zespołu ze Lwowa

11.11.97 r. - Obchody Święta Niepodległości
godz. 15.00 Msza za Ojczyznę w kościele Św. Wojciecha
godz. 16.00 Apel przy Pomniku 1000-lecia
godz. 16.30 sala widowiskowa domu kultury
Koncert Warszawskiej Orkiestry Salonowej. W programie utwory polskie od „Bogurodzicy” do Chopina, walce Straussa.

W imieniu Burmistrza Gminy proszę o wywieszenie flag państwowych na budynkach zakładów pracy i prywatnych posesjach.

W imieniu
Komitetu Organizacyjnego
Dyrektor MOKSiR-u

KUŚNIERSTWO

szycie futer, kozuchów
oraz odzieży skórzanej

Międzyrzec
ul. Krasieńskiego 12 d 9
tel. 741-2090

KUŚNIERSTWO

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE

PR  **MAT**

spółka z o.o.

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. PRZEMYSŁOWA 2

tel. (095) 741-10-45, 742-02-75



PROWADZI SPRZEDAŻ



MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

- ✓ cement, wapno hydratyzowane, gips szpachlowy, budowlany
- ✓ papę nawierzchniową i izolacyjną, lepek asfaltowy
- ✓ cegłę pełną, kratówkę, pustaki MAX
- ✓ cegłę klinkierową - firmy **GUMKOWSKI**, BORAL, GZCB Gozdnica
- ✓ wełnę mineralną - firmy **ROCKWOOL**
- ✓ płyty gipsowo - kartonowe - firmy NIDA GIPS
- ✓ kleje do płytek, masy fugowe, zaprawy - firmy ATLAS i CERESIT
- ✓ systemy dociepleń budynków - firm ATLAS i CERESIT
- ✓ płytki ścienne i terakota, gresy firmy ZCP Opczno i import Czechy
- ✓ dachówka - firmy BTS Dachkeramik, UNIBET Zielona Góra
- ✓ okna poddasza - firmy VELUX
- ✓ szyby okienne i ornament
- ✓ izoplast R i B - środek do zabezpieczeń dachowych



NIDA GIPS

GUMKOWSKI

ROCKWOOL

Ponadto oferujemy pełny zakres materiałów i dostaw wg indywidualnych zamówień firm budowlanych

RAVI STUDIO

Rafał Włodarczyk



FILMOWANIE KAMERĄ VIDEO

- * Śluby
- * Chrzcziny
- * Studniówki
- * Komunie św.
- * Inne zlecenia
- * Czołówki komputerowe
- * Efekty specjalne
- * Podkłady muzyczne
- * Montaż filmów
- * Kopiowanie kaset

WYSOKA JAKOŚĆ ŚWIADCZONYCH USŁUG

66-300 Międzyrzecz, Os. Kasztelańskie 17c/4, tel. 0-95-742 10 37



Waldemar Skibicki & Mieczysław Sieradzki
Os. Kasztelańskie 17 A/9, 66-300 Międzyrzecz

oferta wykonawcza

- * roboty dekarские - papa termozgrzewalna
- * gonty bitumiczne
- * ocieplenie stropodachów

Tel. 742-10-85

lub

tel. 742-12-97



CITY SUN

Tel. 741-10-11

SOLARIUM

Coctail Bar

SERDECZNIE ZAPRASZAMY do nowootewartego salonu przy ul. Waszkiewicza 2, w którym oferujemy Państwu:

- * opalanie na profesjonalnych ławkach firmy ERGOLINE *
- * coctails orzeźwiające *
- * kącik zabaw dla dzieci Państwa korzystających z naszych usług *
- * urlopową atmosferę *
- * fachową obsługę *

Czynne od poniedziałku do soboty w godz. 10.00-20.00



GRAF

- DYSTRYBUCJA GAZU BUTLOWEGO
- AUTOGAZ
- AUTOMYJNIA

66-300 MIĘDZYRZECZ, UL. CHROBREGO 30

PROMOCJA!

"Mała rzecz, a cieszy" - myślimy często z uśmiechem, gdy dostajemy niespodziewanie jakiś drobiazg. GRAF przygotował dla Klientów korzystających z naszej myjni lub stacji autogazu pewną ilość drobnych upominków. Ta dodatkowa promocja potrwa do końca roku. Zapraszamy.



TELEFON

416

Henryk Czepański
Os. Kasztelańskie



ZEGAR

180

Maria Gawel
ul. Konstytucji 3 Maja

KOMPLETNE MYCIE SAMOCHODU

528

Regina Rychter
ul. Wojska Polskiego

372

Iwona Krupińska
ul. Antka

258

Czesława Środa
ul. Marcinkowskiego



WYMIANA BUTLI

890

Henryka Gamek
ul. Waszkiewiczza

462

Celina Figura
ul. Piastowska

FIRMOWE GADZETY

1077

Leokadia Miller
Os. Centrum

130

Danuta Siwek
ul. Wojska Polskiego

225

Aleksandra Bojarojć
ul. Pamiątkowa

Jak otrzymać Kartę Stałego Klienta?

Zadzwoń:

0-800 627 20 (połączenie bezpłatne)
lub **741 22 35**

W listopadzie do wygrania mini wieża z CD



ZAPRASZAMY

**UWAGA CHŁOPY! ...BABY ZRESZTĄ TEŻ!
JUŻ 1500 POZYCJI OFERUJE:**

MAJSTER

SKLEP ELEKTROTECHNICZNY



- ❖ żarówki, świetlówki
- ❖ wtyczki, wyłączniki
- ❖ przewody, przedłużacze
- ❖ bezpieczniki, części AGD
- ❖ lampy, halogeny
- ❖ latarki, baterie
- ❖ mierniki, wkrętaki
- ❖ lutownice, wiertarki
- ❖ odkurzacze, roboty
- ❖ różne przydatne "pierdołki"

TOMASZ BARANOWSKI ZAPRASZA:

66-300 MIĘDZYRZECZ, OS. CENTRUM 3
(dawny "ELDOM")



742-15-15

KUPON RABATOWY
przy zakupie zyskasz **5%**

F

KAMIENIARST

Firma Juda

66-300 Międzyrzecz,
ul. Rzemieśnicza 2
tel. (0-95) 741-18-9

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodów
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity, marmury krajowe i importowane o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny

Zapraszamy

AGENCJA **MADAR** HANDL

MAREK PIECHOCKI

66-300 Międzyrzecz, ul. Kopernika 15b/3 P.o.B.
tel. 742-11-50

OFERUJE:

Opakowania dla handlu, gastronomii i dla domu

- REKLAMÓWKI
- WORECZKI HDPE
- WORKI NA ŚMIECI
- TACKI, KUBKI, SZTUĆCE
- TAŚMY DO METKOWYCH
- ROLKI DO KUCHENNYCH
- PAPIER PAKOWY
- ART. HIGIENICZNE



Hurtownia

66-300 Międzyrzecz
ul. Konstytucji 3 Maja
(Baza G.S. - Firma ADBUD)
tel. 742-20-20

66-400 Gołuchów
ul. Małorolnicza 2
(giełda hurtowa)
tel. (095) 720-0000
www.hurtowniaf.com